DZIŚ STREFA BIZNESU

DWA ŚWIATY NA RYNKU PRACY

JEDNI INKASUJĄ 25 TYS. ZŁ, INNI BEZ SZANS NA PODWYŻKI

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 189 (21 896) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 29.09.2026

nowiny

77 lat

SPORT
Komplet wyników i tabele rozgrywek podkarpackich klas O, A i B. Grało 5 klas okręgowych, 13 klas A i 21 klas B. Za nami kolejny intensywny weekend w niższych klasach rozgrywkowych. str. 13-15

RZESZÓW
Pędzili na hulajnogach po Bulwarach, a patrol nie zareagował – alarmuje Czytelnik str. 4

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Rzeszów

Usunięcie pomnika Armii Czerwonej jest zgodne z polską racją stanu

Rozmowa z dyr. IPN Oddział Rzeszów dr. hab. Dariuszem Iwaneczko. – Nazwa i przesłanie tego pomnika od początku było jednoznaczne
– Str. 3

Adrian Michałek nowy burmistrz Tyczyna: Zakasujemy rękawy i od razu bierzemy się do pracy. Jakie będą pierwsze decyzje 29-letniego włodarza?**– Str. 2**

FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Rzeszów

Potrącenie Darii na skrzyżowaniu. Biegli badali, co się wydarzyło na ul. Rzecha

Kinga Dereniowska

Biegli sądowi, razem z żandarmerią i policją, dokonywali pomiarów za pomocą skanera laserowego 3D na rzeszowskim skrzyżowaniu. Po to, aby zbadać, z jaką prędkością poruszał się samochód, który w 2023 roku uderzył w przechodzącą przez pasy 14-latkę.

W poniedziałek przed godz. 11 policjanci oraz żołnierze Żandarmerii Wojskowej rozpoczęli pracę. Wojskowi byli tam, ponieważ Daniel O. w dniu wypadku był czynnym żołnierzem. Pomiary przeprowadzali biegli ds. wypadków drogowych z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie.

Ruch samochodów był wstrzymywany co kilka minut. Policjanci i żołnierze zatrzymywali auta, a na ulicy ustawiano skaner laserowy 3D, który mapował otoczenie.

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Biegli mają precyzyjnie ustalić, z jaką prędkością poruszał się samochód sprawcy potrącenia 14-letniej Darii

Cała akcja poszła zgrabnie i bez większych problemów. Biegli chcieli ustalić profil prędkości samochodu, który uderzył w nastolatkę w grudniu 2023 roku. To wszystko jest co prawda nagrane przez kamerę z monitoringu. Jednak monitoring, choć rejestruje, nie jest urządzeniem pomiarowym. Skan jest więc po to, aby ustawić obiekty w przestrzeni i ustalić nie tylko prędkość w jednym punkcie, czyli w momencie potrącenia dziewczynki, ale też to, z jaką prędkością auto wjeżdża w kadr filmu, co dzieje się dalej, w którym miejscu kierowca hamuje i jak intensywnie.

Potrącił nastolatkę. Skończyło się na grzywnie

Daria została potrącona na przejściu dla pieszych. Szła do szkoły, gdy uderzył w nią samochód, którym kierował Daniel O. Po uderzeniu przeleciała kilka metrów. Dziewczyna przeżyła, ale została mocno pokiereszowana. ©℗
– Str. 6

REKLAMA 0011586943

eprasa.pl 4f59a89feb

POLECAMY

JUTRO: Zdrowotne właściwości kawy ŚRODA: Kto może się starać o miejsce w ZOL-u?

29.09.2026
Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Michał, Gabriel i Rafał
Telefon alarmowy: 112

NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

RZESZÓW

Święto Patrona w I LO, ślubowanie i medal

Marcin Żminkowski

Wczoraj w I Liceum Ogólnokształcącym w Rzeszowie odbyło się Święto Patrona. Uroczystość była okazją do uhonorowania szkolnej tradycji, ale także wyróżnienia osób związanych z liceum.

W uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe, wygłoszono laudacje, a uczniowie klas pierwszych złożyli uroczyste ślubowanie. Ks. Tomasz Nowak proboszcz parafii Św. Krzyża przypomniał znamienne nazwiska osób, które w ponad 360-letniej historii szkoły pobierały tu nauki, a Piotr Wanat, dyrektor placówki w swoim przemówieniu skierował do uczniów słowa prośby, by ci godnie reprezentowali szkołę również poza jej murami. Ważnym momentem było wręczenie medalu „Primus inter pares" Krzysztofowi Kamińskiemu za wybitne osiągnięcia. To wielokrotny laureat i finalista olimpiad na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim. Jest obecnie studentem pierwszego roku Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Uczniowie klas pierwszych I Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie złożyli ślubowanie

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dziś
20°C/6°C

jutro
21°C/7°C

TYCZYN

Adrian Michałek nowy burmistrz Tyczyna: Zakasujemy rękawy i od razu bierzemy się do pracy

Wynik wyborów dla wielu mieszkańców nie był zaskoczeniem. Czy mimo wszystko towarzyszył panu stres?

Adrian Michałek: Oczywiście. Choć pojawiały się analizy wskazujące, że jestem faworytem, do końca podchodziłem do wyborów z pokorą. W samorządzie i polityce lokalnej wszystko może rozstrzygnąć się niewielką liczbą głosów. Nie było więc mowy o przedwczesnym świętowaniu. Czekałem spokojnie na oficjalne wyniki.

Końcówka kampanii nie była jednak całkowicie spokojna. Pojawiały się próby przypisywania panu politycznych barw.

Rzeczywiście pojawiały się takie sytuacje. Nie ukrywam, że budziło to emocje, bo od początku mówiłem jasno, że nigdy nie należałem do żadnej partii politycznej i nie jestem związany z żadnym ugrupowaniem. Starałem się jednak zachować spokój i nie odpowiadać na negatywne komentarze podobnym językiem. Skupiłem się na swojej pracy i programie dla mieszkańców. Kampania była krótka, dynamiczna i momentami bardzo intensywna, ale najważniejsze, że udało się ją zakończyć z szacunkiem dla wyborców.

Jakie będą pierwsze decyzje nowego burmistrza?

Kilka pomysłów już mam, ale chciałbym najpierw przełożyć je na konkretne działania. Mogę powiedzieć, że część z nich będzie dotyczyła spraw organizacyjnych i porządkowych. To nie zawsze są spektakularne rozwiązania, ale często właśnie takie działania mają największy wpływ na codzienne funkcjonowanie mieszkańców. Wkrótce będą mogli ocenić efekty.

FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Adrian Michałek

Co uznaje pan za najważniejsze zadanie na najbliższe lata?

Przede wszystkim odpowiedzialne zarządzanie finansami gminy i konsekwentne zmniejszanie zadłużenia. To ważne nie tylko dla obecnych mieszkańców, ale także dla kolejnych samorządowców, którzy będą zarządzać Tyczynem w przyszłości. Chciałbym również zwrócić uwagę na coś, o czym często mówiłem podczas kampanii. Nie każda potrzebna inwestycja musi kosztować miliony złotych. Czasem mieszkańcy bardziej docenią nowe miejsca parkingowe, bezpieczny chodnik, remont krótkiego odcinka drogi czy poprawę infrastruktury przy szkołach i domach ludowych.

Czyli stawia pan na małe, ale konkretne inwestycje?

Dokładnie tak. Wielkie projekty są potrzebne, ale nie można zapominać o codziennych potrzebach mieszkańców. Chcę, aby samorząd reagował na problemy, które ludzie widzą każdego dnia. To właśnie takie sprawy często decydują o jakości życia.

Wspominał pan także o bezpieczeństwie.

Tak, uważam, że musimy wykorzystywać wszystkie dostępne programy związane z bezpieczeństwem, obronnością i ochroną ludności. Jeśli pojawiają się korzystne dofinansowania, szczególnie na poziomie 70, 80 czy nawet 100 procent kosztów, powinniśmy po nie sięgać. To szansa na rozwój infrastruktury i zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców bez nadmiernego obciążania budżetu gminy.

Jakim burmistrzem chce pan być?

Przede wszystkim otwartym i dostępnym. Już w pierwszych tygodniach po objęciu urzędu chciałbym uruchomić regularne dyżury dla mieszkańców. Samorząd powinien słuchać ludzi i reagować na ich potrzeby. Oczywiście wcześniej trzeba przejść przez wszystkie formalności związane z objęciem stanowiska, ale zależy mi, aby jak najszybciej rozpocząć normalną pracę.

Ma pan zaledwie 29 lat. Wiek był jednym z tematów tej kampanii.

To prawda, ale od początku podkreślałem, że wiek nie powinien być głównym kryterium oceny. Wszystko zależy od człowieka, jego zaangażowania i doświadczeń. Są osoby starsze z ogromnym doświadczeniem zawodowym, ale są też młodsi ludzie, którzy działali w wielu organizacjach i zdobywali kompetencje w różnych obszarach. Sam od lat angażuję się w działalność samorządową. Mieszkańcy wybrali mnie wcześniej na radnego, później powierzyli mi funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej. To pokazuje, że liczą się konkretne umiejętności, a nie metryka.

Rozmawiał Wojciech Tatara

Adrian Michałek

NOWY BURMISTRZ TYCZYNA w drugiej turze wyborów kandydat Komitetu Wyborczego Wyborców „Inicjatywa Lokalna" zdobył 2018 głosów, czyli 63,34 proc. pokonując Jacka Surówkę który uzyskał wynik 1168 głosów, co dało mu 36,66 proc.
Frekwencja w drugiej turze wyborów wyniosła 36,53 proc. W wyborach mogło wziąć udział blisko 9 tys. mieszkańców gminy, a przy urnach pojawiło się ponad 3,1 tys. osób.

eprasa.pl 4f59a89feb

RZESZÓW

„Ratują sowiecki pomnik za nasze pieniądze”

Stowarzyszenie Rodzin Żołnierzy Niezłomnych Podkarpacia, które walczyło o usunięcie Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej, wystosowało protest.

Kinga Dereniowska

FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Coraz mniej elementów pozostało z pomnika, który z pewnością nie był dumą Rzeszowa

Nie wszyscy pochwalają decyzję ratusza, aby sfinansować rozbiórkę pomnika z publicznych pieniędzy. Przypomnijmy, że Urząd Miasta wydaje na to 156 tys. zł. Monumentu nie burzy, ale rozbiera.

- Elementy pomnika trafią w różne miejsca: górna rzeźba do Muzeum Techniki i Militariów, płaskorzeźby zostaną przewiezione na cmentarz Żołnierzy Radzieckich, a a ziemia z pół bitewnych na cmentarz Pobitno do zbiorowej mogiły ofiar terroru - informowała Nowiny Marzena Kłeczek-Krawiec, rzeczniczka prasowa prezydenta Rzeszowa.

Tego, aby usnąć Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej środowiska prawicowe chciały od dawna. W 2023 roku w nocy, w rocznicę napaści Rosji na Ukrainę, pomnik „zapakowano” i zaadresowano „przesyłkę” na Kreml. W marcu 2022 roku próbę likwidacji pomnika podjęli Marcin Maruszak ze Społecznego Komitetu Zniesienia Pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej w Rzeszowie i Adam Słomka. Akcję uniemożliwili im policjanci.

W ub. tygodniu Marcin Maruszak, prezes Stowarzyszenia Rodzin Żołnierzy Niezłomnych Podkarpacia, które jest właścicielem terenu z Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego wystosował protest, który zatytułował „Ratują sowiecki pomnik za nasze pieniądze”.

- W związku z pojawiającymi się informacjami, jakoby władze miasta Rzeszowa realizowały zapisy tzw. ustawy dekomunizacyjnej w stosunku do stojącego w centrum Rzeszowa „Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej”, należy te informacje dementować. Nie mamy bowiem do czynienia z dekomunizacją w rozumieniu zapisów cytowanej ustawy - ocenia Maruszak.

Czym jest ustawa dekomunizacyjna? To ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej

- Władze Rzeszowa nie zajmują się wyburzaniem tego obiektu i usunięciem go z przestrzeni publicznej miasta, tylko z ratowaniem go przed zniszczeniem, po przez przeniesienie jego elementów i wyeksponowanie (!) ich w innym, publicznym miejscu - uważa.

Prezes zaznacza, że decyzja ratusza jest sprzeczna nie tylko z zapisami tzw. ustawy dekomunizacyjnej, ale również z innymi przepisami polskiego prawa, zakazującymi gloryfikowania systemu totalitarnego.

- Najlepszym tego dowodem jest stanowisko IPN, który odciął się od tego typu działań pana prezydenta Fijołka i nie zgodził się na ich sfinansowanie - wskazuje Maruszak.

Przypomnijmy, że IPN deklarował partycypację w kosztach rozbiórki, jeśli cały pomnik zostałby zburzony do cna. Na to nie zgodził się ratusz, który uważa, że rzeźba i płaskorzeźby mają „wartość artystyczną”.

- Jako Stowarzyszenie zrzeszające rodziny żołnierzy konspiracji niepodległościowej i uczestników powstania antysowieckiego, którzy polegli w walce z nowym okupantem, wyrażamy sprzeciw wobec planów ratowania obiektu za publiczne pieniądze i dalszego eksponowania jego elementów w przestrzeni publicznej Rzeszowa - oświadcza prezes. - Takie działania uderzają w pamięć o pomordowanych i poległych oraz w ich rodziny, które nadal nie mogą się doczekać sfinansowania poszukiwań szczątków swoich bliskich - podkreśla.

ROZMOWA

Usunięcie pomnika Armii Czerwonej jest zgodne z polską racją stanu

Piotr Samolewicz

Rozmowa z dyr. IPN Oddział Rzeszów dr. hab. Dariuszem Iwaneczko.

Ambasada FR wzywa do przywrócenia Pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej w Rzeszowie do stanu pierwotnego. Ambasada pisze, że 2 sierpnia 1944 r. w trakcie krwawych walk o miasto poległo ponad 2 200 żołnierzy Armii Czerwonej. Czy Rosjanie mają rację?

Na rzeszowskim cmentarzu radzieckim pochowano 2 224 sowieckich żołnierzy, którzy zginęli bądź zmarli od odniesionych ran nie tylko w walkach o Rzeszów. Ocenia się, że w walkach o zajęcie Rzeszowa zginęło ich ok. 1200. Jednak należy pamiętać, że ziemie polskie znajdowały się po drodze, którą ACz przesuwała się na zachód, aby osiągnąć swój strategiczny cel – pokonanie III Rzeszy Niemieckiej i jednocześnie ustanowienie na zajmowanych ziemiach sowieckiej strefy wpływów, zgodnie z ustaleniami podjętymi w Jałcie. Zatem przywrócenie zdemontowanego obiektu byłoby aktem wbrew prawu polskiemu i polskiej racji stanu.

Armia Czerwona wyparła z ziem polskich armię niemiecką. Jednocześnie zaprowadziła terror, ścigała AK-owców, rabowała dobytek. Czy da się oddzielić te aspekty?

Gwałty i represje stosowane przez organa władzy sowieckiej były wpisane w filozofię stanowienia na zajmowanych ziemiach władzy komunistycznej. Około 100 tys. polskich obywateli przeszło przez sowieckie obozy i zostało wywiezionych na wschód. Część z nich już nigdy nie powróciła do bliskich. Dokonywano aresztowań, stosowano terror i wykonywano wyroki na żołnierzach polskiego podziemia niepodległościowego. Były to planowe i konsekwentnie realizowane działania towarzyszące zajmowaniu ziem polskich przez ACz.

W Polsce po wojnie powstał olbrzymi aparat represji. Jaki udział w jego budowaniu mieli Sowieci?

Cały aparat represji budowany był według modelu sowieckiego. Na każdym szczeblu tworzenia komunistycznego aparatu represji począwszy od Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a skończywszy na powiatowych jego strukturach, przez kilka pierwszych lat znajdowali się sowieccy funkcjonariusze, tzw. doradcy, którzy mieli ogromny kształt na tworzenie tej policji politycznej. W Polsce operowały oddziały SMIERSZ-u; w wojsku wiele funkcji, nawet średniego szczebla dowódczego, pełnili oficerowie sowieccy. Wynikało to z pełnego podporządkowania polskich władz komunistycznych Moskwie. Szacuje się, że w wyniku represji dokonywanych przez władze komunistyczne życie straciło ok. 50 tys. osób, a w latach 1944-1989 uwięziono z powodów politycznych blisko 250 tys. osób. Te represje były konsekwencją ustanowienia w Polsce władzy komunistycznej.

FOT. PAWEŁ DUBIEL

Dariusz Iwaneczko: Nazwa i przesłanie tego pomnikaod początku było jednoznaczne

Obrońcy pomnika, a są tacy, uważają, że ma on także wymiar polski, bo w 1966 roku złożono w nim urny z pól bitewnych Podkarpacia, na których ginęli Polacy. Czy ma to jakiekolwiek znaczenie?

Oczywiście, że nie ma żadnego znaczenia. Nazwa i przesłanie tego obiektu od samego początku było jednoznaczne i żadna próba legitymizowania go, zresztą przez ówczesne władze komunistyczne Rzeszowa, nie zmieniła wydźwięku tego obiektu, zresztą podobnie jak też obiektu pod nazwą pomnik czynu rewolucyjnego, któremu w swoim czasie doczepiono krzyż kawalerski, element herbu Rzeszowa.

eprasa.pl 4f59a89feb

RZESZÓW

Martyniuk zaśpiewał w Hospicjum dla Dzieci

oprac. red.

Zenon Martyniuk znalazł chwilę, aby spotkać się z podopiecznymi Fundacji Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci z siedzibą w Rzeszowie. Piosenkarz zaśpiewał kilka swoich hitów.

Zenon Martyniuk spotkał się z Dominikiem, swoim największym fanem, który przebywa na oddziale stacjonarnym rzeszowskiego hospicjum. Spełniło się największe marzenie chłopaka.

- To było niezwykle wzruszające spotkanie. Wzruszenia nie krył Dominik, nasz personel, a także pan Zenon - przekazuje w sieci w Fundacja.

Gdy wokalista zaśpiewał Dominikowi swoje największe przeboje trudno było powstrzymać łzy. - Wszyscy zadaliśmy sobie pytanie: kto więcej otrzymał z tego spotkania? Dominik? Pan Zenon? A może my wszyscy, którzy mogliśmy być świadkami tak pięknej chwili - zastanawiają się przedstawiciele fundacji.- Panie Zenonie, dziękujemy za czas, serce, wzruszenie i ogromną radość, którą podarował pan Dominikowi. Takie chwile zostają z nami na zawsze - czytamy w informacji Fundacji Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci.

0011589971

Wyrazy głębokiego współczucia dla

Pani

Anny Niemczyk

pracownika Departamentu Wdrażania Projektów
Infrastrukturalnych RPO
w Urzędzie Marszałkowskim
Województwa Podkarpackiego

z powodu śmierci

Mamy

składają

Władysław Ortyl
Marszałek Województwa Podkarpackiego
wraz z
Zarządem Województwa Podkarpackiego
oraz
koleżanki i koledzy z pracy

NASZE SPRAWY

Pędzili na hulajnogach po Bulwarach, a patrol nie zareagował - alarmuje Czytelnik

Mieszkaniec Rzeszowa ostrzega przed zbyt szybką i niebezpieczną dla innych jazdą hulajnóg elektrycznych

Wojciech Tatara

FOT. ARCHIWUM POLSKAPRESS.

Mieszkaniec Rzeszowa: bezpieczeństwo pieszych w popularnych miejscach rekreacyjnych pozostawia wiele do życzenia, a służby lekceważą zagrożenie

Do naszej redakcji trafiło pismo mieszkańca, który opisał sytuację z niedzieli 27 września. Około godziny 15 przebywał wraz z żoną na Bulwarach nad Wisłokiem. Tego dnia spacerowało tam wiele osób, w tym rodziny z dziećmi.

Najpierw był świadkiem upadku kilkuletniego chłopca jadącego na małej hulajnodze. Dziecko miało przewrócić się na drogę dla rowerów. Kilka minut później tym samym odcinkiem przejechały dwie hulajnogi elektryczne.

- Proszę zestawić te dwa fakty, czyli upadek małego dziecka na drogę rowerową, i przejazd tą samą drogą z prędkością około 40 km/h, w odstępie trzech minut dwóch elektrycznych hulajnóg. Gdyby jechali wcześniej, nie mieliby żadnej szansy na reakcję, a skutki byłyby tragiczne – zwraca uwagę mieszkaniec.

Według jego relacji hulajnogi pędziły znacznie szybciej niż dopuszczalne 20 km/h. Mężczyzna twierdzi, że sytuację widział znajdujący się w pobliżu patrol policji i straży miejskiej.

- Umundurowani nie podjęli żadnej reakcji. Nie było próby zatrzymania kierujących ani nawet gestu nakazującego wolniejszą jazdę. Funkcjonariuszka oświadczyła, że nie może nic zrobić, ponieważ nie dysponuje urządzeniem do pomiaru prędkości – podkreśla autor skargi.

Inaczej na sprawę patrzy policja. Podkomisarz Magdalena Żuk z Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie wyjaśnia, że hulajnogi elektryczne mogą poruszać się po drogach dla rowerów, które są dla nich przeznaczone.

– Każdy uczestnik ruchu drogowego ma swoją ścieżkę i swój tor ruchu. Rowerzysta i osoba na hulajnodze mają swój, pieszy ma swój. Pieszy, który wchodzi na ścieżkę rowerową, popełnia wykroczenie. Oczywiście użytkownicy hulajnóg powinni dostosowywać sposób jazdy do warunków panujących na drodze i zachowywać szczególną ostrożność – mówi funkcjonariuszka.

Do sprawy odniósł się również Marek Kruk ze Straży Miejskiej w Rzeszowie. Podkreśla, że rozmowę z mieszkańcem prowadziła policjantka, będąca dowódcą mieszanego patrolu.

- Był tam patrol policji i był strażnik. Mieszkaniec rozmawiał z funkcjonariuszką policji, która była dowódcą patrolu. To ona prowadziła rozmowę z tym panem – wyjaśnia Marek Kruk.

Sprawa pokazuje szerszy problem, z którym borykają się popularne miejsca rekreacji. Choć przepisy dopuszczają ruch hulajnóg elektrycznych na drogach dla rowerów, ich użytkownicy często rozwijają prędkości budzące niepokój spacerowiczów. Szczególnie w miejscach, gdzie obok siebie funkcjonują ścieżki dla pieszych i rowerzystów, chwila nieuwagi może doprowadzić do poważnego wypadku.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, hulajnogi elektryczne nie powinny rozwijać większej prędkości niż 20 km/h. To jednak fikcja, a jednoślady pędzą po drogach zdecydowanie szybciej.

REKLAMA 0011576056

MPGK RZESZÓW
Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
601 402 991 17 853 53 48
- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodni
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00
www.zupic.pl

0011589996

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego pracownika

Wiolety Wołowiec

Rodzinie Zmarłej

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Zarząd i współpracownicy
ze Spółdzielni Zodiak w Rzeszowie

0011589717

„Nie umiera ten,
kto pozostaje w sercu i pamięci bliskich”

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach

Panu

Mariuszowi Więckowi

z powodu śmierci

Teścia

składają

Wójt oraz Pracownicy
Urzędu Gminy Trzebownisko

eprasa.pl 4f59a89feb

REKLAMA

0011569088

Festiwal w Gdyni: Nowe twarze, odważne kino i radość tworzenia

Maja Czech, Martyna Kucybała

Tegoroczna gala FPFF to dowód na to, że jury i publiczność mogą znaleźć wspólny język. Złote Lwy zdobył film „Przez ścianę" Macieja Sobieszczańskiego, a Paweł Pawlikowski otrzymał nagrodę za reżyserię.

Sobieszczański nie krył emocji, choć przyznał, że ze względu na doświadczenie ma dziś do nagród pewien dystans. - Jestem naprawdę dojrzałym człowiekiem i dojrzałym twórcą, więc bardzo się cieszę, że nasza praca została doceniona.

Zdaniem laureata Złotych Lwów film swój sukces zawdzięcza uniwersalnemu językowi uczuć i głębokiej potrzebie tworzenia.
- My zrobiliśmy ten film w poczuciu wielkiego obowiązku, żeby ta historia nas połączyła, żeby była nasza wspólna. Ten film jest o miłości, ale też jest robiony językiem miłości, więc trudno, żeby chciał kogoś dzielić - zadeklarował. Reżyser przyznał także, że nagroda w Gdyni z pewnością wpłynie na plany dystrybucyjne.

- Siła promocyjna tego festiwalu jest ogromna - zauważył. - Wszyscy myśleliśmy, że jeżeli dostaniemy tu jakieś nagrody, to wypuścimy film wcześniej, bo premierę planowaliśmy dopiero na marzec.

Twórcy „Przez ścianę" liczą też na zaproszenia do udziału w festiwalach zagranicznych, o których już trwają rozmowy.
- Czesław Miłosz powiedział, do czego służy twórca. „Sekretarzem jestem". Ja jestem po prostu sekretarzem tej historii, pokornym jej sługą. I czekam na kolejne piękne historie, które do mnie, mam nadzieję, przyjdą, jeżeli będę miał wystarczająco otwarte serce - stwierdził reżyser.

Do Gdyni po latach wrócił Paweł Pawlikowski, z zachwytem opowiadający o samej gali, która zmieniła się od jego ostatniej wizyty w 2018 roku.
- Była bardzo udana - i żywa, i śmieszna, dowcipna, lekka. Dodał też, że zaskoczyła go liczba nowych twarzy i młodych twórców, zarówno wśród nominowanych, jak i nagrodzonych.

Pawlikowski otrzymał nagrodę za reżyserię filmu „Ojczyzna", którego akcja dzieje się w powojennych Niemczech. Zapytany o inspirację, mówił o poczuciu zagubienia we współczesnym świecie, które potrafił wyrazić tylko poprzez historię.
- Impuls był taki - zagubienie w świecie, który się rozsypał. Kultura w ruinach. Współcześnie zagubienie objawia się w jeszcze bardziej podstępny sposób, bo to się dzieje nie fizycznie, tylko wewnątrz nas i w sferze cyfrowej. Aby to opisać, sięgnąłem więc po historię, która się już kiedyś wydarzyła i do dziś niesie za sobą pewne echa.

Nagrodę za główną rolę kobiecą otrzymała Jaśmina Polak za rolę w filmie „Exotic". Aktorka nie kryła zaskoczenia.
- Nie wiem, jak ludzie to robią - przyznała żartobliwie tuż po odebraniu nagrody.
- To są bardzo trudne emocje. Zupełnie się tego nie spodziewałam.

„Exotic" to film o 30-letniej Mili, która jedzie sama na obóz pole dance, choć w rzeczywistości mówi o czymś znacznie głębszym.
- Najpiękniejszym tematem tego filmu jest to, że siostrzana miłość i braterstwo jest właśnie kluczem do tego, żeby rosnąć i się rozwijać. Chodzi o wychodzenie spoza własnej strefy komfortu, żeby połączyć się z ludźmi, z którymi inaczej nigdy w życiu nie zamienilibyśmy zdania - dodaje.

Jaśmina podzieliła nagrodę aktorską z Moniką Frajczyk, która za ten sam film otrzymała statuetkę dla najlepszej aktorki drugoplanowej. Frajczyk mówi, że cały projekt „Exotic" to fenomen wynikający z wieloletnich przyjaźni.
- Z Bartkiem Bielenią byłam na jednym roku na studiach - mówi Monika Frajczyk. - Z Jaśminą też znam się ze szkoły. Sonię reżyserkę znam od wielu lat i jestem bardzo szczęśliwa, że ten świetny scenariusz ma taki kolejny przystanek jak ten festiwal.

FOT. KAROLINA MISZTAL

W konkursie głównym 51. FPFF uczestniczyli twórcy 16 obrazów

„Exotic" wejdzie do kin w marcu 2027 r.

Jedną z najważniejszych nagród FPFF jest Złoty Pazur. Nagrodę za odwagę artystyczną otrzymała Agnieszka Smoczyńska za film „Hot spot".
- Złoty Pazur jest za bezkompromisowość, za poszukiwanie nowego języka. I taki jest nasz film - mówi Smoczyńska. - To próba opowiedzenia o świecie w zupełnie inny sposób, niż do tej pory znamy. Bardzo się cieszę, że została doceniona.

Reżyserka, podobnie jak Paweł Pawlikowski, zauważyła, że festiwal otwiera się na młode talenty i nowe pokolenie twórców.
- Mam wrażenie, że polskie kino otwiera się na gatunek i na debiutantów. Debiuty wnoszą coś świeżego, zupełnie inny sposób opowiadania.

W tym roku podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych pojawiły się filmy odważne i nietuzinkowe. Mieszało się wiele gatunków za pomocą filmów historycznych, biograficznych, horrorów czy czarnych komedii. Co zostanie z nami po zakończeniu tegorocznej edycji festiwalu? Z pewnością świadomość, że polscy twórcy nie boją się tworzyć oryginalnych produkcji.

Najważniejsza nagroda festiwalu trafiła do Macieja Sobieszczańskiego za film „Przez ścianę". Czarno-biała opowieść o Wiesi i Jurku, więźniach stalinowskiego więzienia, którzy zakochują się, komunikując się alfabetem Morse'a przez ścianę sąsiednich cel, od początku wzbudzała ogromne zainteresowanie. Historia jest tym bardziej niezwykła, że oparta została na faktach, a Wiesława Pajdak i Jerzy Śmiechowski po raz pierwszy zobaczyli się dopiero podczas ślubu w więzieniu, a później przeżyli razem 55 lat.

Wśród filmów, które szczególnie mocno rezonowały podczas festiwalu, znalazło się „Powiedz mi, co czujesz" Łukasza Rondudy. Film opowiadający o artyście Patryku Różyckim otrzymał Srebrne Lwy, a jury doceniło jego wrażliwość. To film o młodym pokoleniu, które momentami aż za bardzo mówi o emocjach. Film jest bardzo przeterapeutyzowany, a w tym również bardzo trafny.

Dużo emocji wzbudzał również „Hot spot" Agnieszki Smoczyńskiej. Można go kochać, można go krytykować, ale trzeba przyznać, że ta noc należała do reżyserki. Film został nagrodzony Złotym Pazurem im. Andrzeja Żuławskiego za wyjątkowy kształt artystyczny. Dostał też nagrody za kostiumy, muzykę i dźwięk.

Podczas festiwalu odbyły się także pokazy „Ojczyzny" Pawła Pawlikowskiego. Reżyser po raz kolejny pokazał kino bardzo precyzyjne wizualnie, za co otrzymał nagrodę indywidualną.

Tegoroczny festiwal pokazał też, że polskie kino coraz chętniej wychodzi poza dobrze znane schematy. Szczególnie ciekawym przykładem było „Òpi" Marty Giec, horror wykorzystujący kaszubskie wierzenia, rodzinne traumy i atmosferę sennego koszmaru. Wiktoria Kruszczyńska i Gabriela Muskała stworzyły relację matki i córki, która sama w sobie staje się źródłem niepokoju.

Zupełnie z innej strony znalazł się „Kalafior przeznaczenia", czyli absurdalna, autorska historia, w której bohaterka rozmawia z tytułowym warzywem przemawiającym głosem Adama Woronowicza. Film był jednocześnie komedią i opowieścią o potrzebie akceptacji oraz bycia zauważonym, a dla Mai Michnackiej był to pełnometrażowy debiut.

Po kilku dniach można powiedzieć jedno: filmy prezentowane w Gdyni były bardzo różne, co jest wielkim plusem tej edycji. Obok wielkich nazwisk znalazło się miejsce dla debiutantów. Obok historii Polski dla horroru, absurdu i współczesnych problemów młodego pokolenia. Obok „Ojczyzny" Pawlikowskiego dla „Òpi" i „Kalafiora przeznaczenia".

Zakończony festiwal zostawił nas z poczuciem, że polskie kino przestaje mówić jednym głosem. Zaczyna być odważne, szalone, radosne. Opowiada o traumach, ale bez patosu. Mniej w nim cierpienia, a więcej radości z tworzenia. Takiego kina życzymy sobie w Polsce.

eprasa.pl 4f59a89feb

POLITYKA

Paweł Kowal: „To nie szczyt Armia, ale szczyt bezczelności”.

Barbara Galas

Paweł Kowal, przewodniczący zarządu regionu Koalicji Obywatelskiej na Podkarpaciu, spotkał się z dziennikarzami. Mówił m.in. o wyniku wyborów w Tyczynie, sobotnim wydarzeniu PiS w Stalowej Woli oraz planach KO związanych z rozwojem regionu.

FOT. BARBARA GALAS

Paweł Kowal: 10 października zapraszam do Stalowej Woli. Pokażemy panoramę działań Koalicji Obywatelskiej w kontekście regionalnym

Kowal pogratulował Adrianowi Michałkowi zwycięstwa w wyborach na burmistrza Tyczyna. - Osobiście cieszę się, że ten kandydat wygrał. Życzę mu, żeby spełnił swoje ambicje jako burmistrz Tyczyna i zrobił dużo dobrego dla miasta. Jeśli będzie miał wolę współpracy, będziemy z nim współpracowali. Myślę, że to człowiek, przed którym jest duża przyszłość - mówił parlamentarzysta.

Znaczną część konferencji poświęcił sobotniemu wydarzeniu w Stalowej Woli, w którym uczestniczyli czołowi politycy Prawa i Sprawiedliwości, w tym prezes Jarosław Kaczyński, Przemysław Czarnek oraz Mariusz Błaszczak.

- W sobotę odbył się w Stalowej Woli nie szczyt Armia, tylko szczyt bezczelności - powiedział przewodniczący podkarpackiej KO.

Kowal podkreślił, że zdumiała go śmiałość i „dezynwoltura pisowców” na czele z Jarosławem Kaczyńskim.

- Jarosław Kaczyński, po tym wszystkim, co wyprawiali w sprawie SAFE, teraz jedzie do Stalowej Woli i poucza, co trzeba robić w sprawach obronności. Muszę przyznać, że zrobiło to duże wrażenie - mówił Kowal.

Jednocześnie zaznaczył, że Koalicja Obywatelska zamierza przyjrzeć się propozycjom przedstawionym podczas tego wydarzenia. - Jeśli jest w nich coś dobrego, weźmiemy to pod uwagę - zapowiedział.

Koalicja Obywatelska zorganizuje w Stalowej Woli własne wydarzenie poświęcone m.in. bezpieczeństwu, gospodarce oraz przyszłości regionu.

- 10 października zapraszam wszystkich do Stalowej Woli. Pokażemy całą panoramę działań Koalicji Obywatelskiej w kontekście regionalnym, produkcji regionalnej, produkcji podwójnego zastosowania oraz rozwoju Huty Stalowa Wola. Zaprosiliśmy ekspertów - poinformował.

Spotkanie będzie miało również charakter jubileuszowy. - Będzie to uroczyste posiedzenie naszej Rady Regionalnej. Okazja jest szczególna, mija 25 lat działalności naszego środowiska, wcześniej Platformy Obywatelskiej, a dziś Koalicji Obywatelskiej na Podkarpaciu - powiedział Paweł Kowal.

KRÓTKO

Stalowa Wola

41-latek awanturował się i groził ekspedientce

Policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali mieszkańca Stalowej Woli, który groził pracownicy sklepu. W ubiegłym tygodniu, dyżurny stalowowolskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie awanturującym się w jednym ze sklepów. Na miejsce zostali skierowani policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego. Agresywny mężczyzna wyszedł przed przyjazdem funkcjonariuszy.

Mundurowi ustalili, że nie była to pierwsza interwencja związana z jego zachowaniem w tym miejscu. Wcześniej również dochodziło do awantur z jego udziałem. Mężczyzna miał także grozić jednej z ekspedientek. Funkcjonariusze ustalili jego tożsamość. Okazał się nim 41-letni mieszkaniec Stalowej Woli. W czwartek został zatrzymany.

Mężczyzna usłyszał dwa zarzuty kierowania gróźb karalnych, do których popełnienia się przyznał. Prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny oraz zakaz kontaktowania i zbliżania się do pokrzywdzonej. Za kierowanie gróźb grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.**jer**

RZESZÓW

Skutki wypadku Daria odczuwa do dziś. Proces w tej sprawie trwa już trzeci rok

Kinga Dereniowska

Daniel O. został już uznany za winnego przez sąd, który wyrok wydał w trybie nakazowym. Kierowca otrzymał wówczas jedynie karę grzywny. Miał wypłacić dziewczynce także nawiązkę. Rodzina decyzją sądu była zszokowana.

Ojciec dziewczynki nagłośnił sprawę na platformie społecznościowej, publikując szokujące wideo z monitoringu, na którym widać, jak auto uderza w dziewczynkę. O sprawie zaczęły pisać media.

Także rzeszowska prokuratura sprzeciwiła się tej niskiej karze. Wyrok został uchylony, a mężczyzna w październiku 2025 roku, dwa lata po wypadku na ul. Rzecha, po raz pierwszy Daniel O. stanął przed sądem. Nie przyznał się do winy.

Sprawa ciągnie się i ciągnie

Dariusz Stec, ojciec Darii, przekazuje, że skutki wypadku jego córka odczuwa do dziś. Nadal cierpi z powodu bólu. Był czas, że znów musiała chodzić o kulach i w gorsecie.

- Trafiliśmy do wspaniałego specjalisty, pana Wojciecha Ruska z REHAMED-u w Tajęcinie, który dał nam takie ćwiczenia, że córka doszła do lepszego stanu. To dzięki jego uporowi - mówi ojciec.

Podkreśla przy tym, że córka jest silna i na co dzień nie pokazuje po sobie, jak mocno wpłynął na nią ten wypadek.

Edward Stec, dziadek nastolatki, przyglądał się wczoraj przygotowaniom do pomiarów. Jak mówił, najbardziej to chciałby zobaczyć w końcu upragnioną sprawiedliwość.

Miała przebiegać przez jezdnię

- To już leci trzeci rok... - mówi. - Bardzo cierpię z tego powodu, że nadal nie ma wyroku w tej sprawie. Moja żona, babcia Darii, po wypadku płakała przez cały tydzień. Dalej to zresztą przeżywamy. Wnuczce tak wiele odebrano... - dodaje pan Edward.

Ma on żal do policjantów, że tak wielu aspektów sprawy nie zbadano, a na dodatek podczas wstępnych ustaleń próbowano obwinić za wypadek Darię, która miała rzekomo przebiegać przez ulicę w niedozwolonym miejscu.

- Ciężko dzisiaj o tę sprawiedliwość - uważa pan Edward.

Przypomnijmy, że do sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko dwóm policjantom, którzy jako pierwsi przyjechali na miejsce wypadku. Są oskarżeni o niedopełnienie obowiązków.

Kolejny proces w listopadzie

Kolejna rozprawa w sprawie wypadku na przejściu dla pieszych na ul. Rzecha odbędzie się w listopadzie. Proces został utajniony na wniosek oskarżonego. Według mecenaski Daniela O. publikacje w mediach mają naruszać prywatność mężczyzny.

Pan Dariusz wierzy, że tym razem wyrok będzie sprawiedliwy.

- I nie skończy się jedynie na grzywnie - ma nadzieję ojciec dziewczynki.

©℗

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Daria szła na autobus do szkoły, gdy uderzył w nią Volkswagen Passat kierowany przez Daniela O. Biegli ustalają szczegóły tego wypadku

eprasa.pl 4f59a89feb

WYDARZENIE

Adam Góral i gen. Karol Molenda laureatami Nagrody im. Ignacego Łukasiewicza

jer

Za wzmacnianie cyberbezpieczeństwa strategicznej infrastruktury państwa oraz rozwój systemów teleinformatycznych nagrody im. I. Łukasiewicza otrzymali generał Karol Molenda, b. dowódca Dowództwa Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni oraz prezes zarządu Asseco dr Adam Góral.

Wyróżnienia zostały wręczone w poniedziałek na Politechnice Rzeszowskiej podczas konferencji „Bezpieczeństwo energetyczne – filary i perspektywa rozwoju». Wydarzenie potrwa do wtorku.

Odbierając wyróżnienie, gen. Molenda zaznaczył, że energetyka wymaga zmiany podejścia do jej ochrony.

– Energetyka jest systemem operacyjnym państwa. Nie jest jednym z sektorów infrastruktury krytycznej, jest systemem operacyjnym państwa – powiedział gen. Molenda, który obecnie jest strategicznym doradcą dowódcy NATO ds. transformacji.

FOT. PAP/DARIUSZ DELMANOWICZ, MARCIN SZARA GALAS

Laureat Nagrody im. Ignacego Łukasiewicza w kategorii bezpieczeństwo energetyczne, prezes Asseco Poland dr Adam Góral (C), rektor Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza, prof. dr hab. inż. Piotr Koszelnik (P) i prorektor ds. rozwoju i współpracy w Politechnice Rzeszowskiej, prof. dr hab. inż. Jarosław Sęp (L) podczas inuguracji XI konferencji „Bezpieczeństwo Energetyczne - filary i perspektywy rozwoju", 28 bm. w Rzeszowie.

Zbudować system, ktory wytrzyma atak

Wojskowy przypomniał atak na ukraiński system energetyczny z 2015 r., który pozbawił prądu ponad 225 tys. odbiorców, a także incydent w Polsce z 29 grudnia 2025 r. Wskazał, że cel adwersarzy w cyberprzestrzeni uległ zmianie z wykradania danych na bezpośrednie paraliżowanie infrastruktury.

Generał zwrócił uwagę, że NATO traktuje dostęp do energii jako drugą krytyczną zdolność i odporność kraju, niezbędną do prowadzenia działań obronnych oraz transportu wojsk. Odniósł się również do raportu Międzynarodowej Agencji Energii z kwietnia 2026 r. Wynika z niego, że centra danych zużywają obecnie 485 TWh energii, a do 2030 r. zapotrzebowanie to wzrośnie do ponad 900 TWh. W ocenie gen. Molendy ochrona systemu wymaga przejścia na zasadę „security by design».

– Musimy zbudować taki system, który wytrzyma atak i będzie w stanie dalej funkcjonować, nawet jak ten atak będzie miał miejsce – zaapelował generał.

Ważna rola krajowego potencjału technologicznego

Prezes Asseco Adam Góral w swoim wystąpieniu akcentował rolę krajowego potencjału technologicznego i budowanie tzw. local content.

– Dzisiaj wiemy, że bez tej suwerenności cyfrowej nie będzie suwerenności energetycznej – zaznaczył dr Góral.

Nagroda im. Ignacego Łukasiewicza jest przyznawana przez kapitułę złożoną z naukowców oraz obecnych i byłych władz Politechniki Rzeszowskiej. W poprzednich latach wyróżnienie otrzymali m.in. prof. Jerzy Buzek, dr Piotr Naimski oraz dr Michał Kurtyka.

(PAP) huk/ mro/

KROSNO

Ponad sto balonów nad Starówką na zakończenie Balonowych Mistrzostw Świata

Ewa Gorczyca

Dominic Bareford z Wielkiej Brytanii wygrał 26. Balonowe Mistrzostwa Świata w Krośnie, pierwszą imprezę tej rangi, rozgrywaną w Polsce. Podczas ceremonii finałowej na scenie Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza nie krył wzruszenia.

Przez ponad tydzień Krosno gościło balonową światową czołówkę. Pilotów, załogi, sędziów, organizatorów, wolontariuszy i kibiców z kilku kontynentów. Impreza zagościła na Podkarpaciu za sprawą krośnieńskiej Fundacji Otwartych Serc im. Bogusławy Nykiel-Ostrowskiej, która od wielu lat organizuje Górskie Zawody Balonowe.

W tym roku dzięki pasjonatom związanym z fundacją niebo nad miastem i okolicą stało się areną niecodziennego widowiska. Po raz pierwszy mieszkańcy mogli oglądać jednocześnie ponad setkę balonów w powietrzu i być świadkami niezwykłej rywalizacji.

- To były mistrzostwa wymagające nie tylko doskonałych umiejętności pilotażowych, ale również ogromnej precyzji, doświadczenia i umiejętności odczytywania zmiennych warunków atmosferycznych. Każdy lot, każda konkurencja i każdy punkt miały znaczenie - podkreślają organizatorzy.

Pogoda nie rozpieszczała uczestników. Początek był piękny, ale w kolejnych dniach warunku atmosferyczne się popsuły i zaplanowane loty trzeba było odwołać.

Widowiskowy lot nad Starówką

Fanom baloniarstwa wynagrodził to ostatni konkursowy dzień. Piloci nadlecieli nad krośnieński rynek, gdzie znajdował się cel do zrzucenia markerów. Ta konkurencja okazała się wyjątkowo wymagająca dla zawodników. Zmagania obserwowały setki kibiców, zgromadzonych na Starówce. Wrażenia były niepowtarzalne.

Jak trudna i nieprzewidywalna jest podniebna rywalizacja baloniarzy świadczy fakt, iż niemal po każdym locie (łącznie rozegrano 20 konkurencji) zmieniała się kolejność na tabeli wyników. Ostatecznie Balonowym Mistrzem Świata 2026 został Dominic Bareford z Wielkiej Brytanii. Srebrny medal zdobył Paul Cuenot z Francji , brązowy - Stefan Zeberli ze Szwajcarii.

W mistrzostwach startowało dziewięciu Polaków, Najlepszy z nich, Arkadiusz Iwański był 30. Na 32 miejscu uplasował się Tomasz Filus , na 35 - Mateusz Rękas.

Oficjalne zakończenie XXVI FAI Balonowych Mistrzostw Świata Krosno 2026 odbyło się w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. W zawodach sklasyfikowano 101 pilotów reprezentujących 31 państw.

Zwycięzca, który złoty medal odebrał z rąk Claude Webera, prezydenta Komisji Balonowej Światowej Federacji Lotniczej FAI i dyrektora sportowego mistrzostw, nie krył wzruszenia. W pewnym momencie Dominik na scenie znalazł się ze swoim ojcem, który zaszczepił w nim a pasję do latania. Dziś obaj mają na swoim koncie po dwa tytuły mistrzów świata (David Bareford zdobył je w w 1997 i 2002 roku), jego syn Dominic – w 2018 i 2026).

FOT.EWA GORCZYCA

Mistrzem Świata 2026 został Dominic Bareford z Wielkiej Brytanii.

Oprócz medali, nagród i pucharów dla najlepszych zawodników 26. edycji Balonowych Mistrzostw Świata wręczono nagrody i wyróżnienia specjalne. Memoriał im. Bogusławy Nykiel-Ostrowskiej wygrał Roman Bauta, natomiast Memoriał im. gen. bryg. pil. Jerzego Piłata – Arkadiusz Iwański. ©℗

FOT.EWA GORCZYCA

Balony krążące nad krośnieńską Starówką - niesamowity widok

eprasa.pl 4f59a89feb

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,84	4,37	4,62	5,10	2,45

DANE WG NBP Z DNIA 28.09.2026, G. 12:00

FIRMA

Jedni inkasują 25 tys. zł, inni bez szans na podwyżki. Dwa światy na rynku pracy

Średnie wynagrodzenie w sektorze bankowości i ubezpieczeń wzrosło do 15 335 zł brutto, wobec 14 731 zł rok wcześniej. Za wzrostem średniej płacy stoją jednak przede wszystkim wysoko wykwalifikowani eksperci i menedżerowie.

Agnieszka Kamińska

Na rynku coraz wyraźniej widać podział: specjaliści od compliance, zarządzania ryzykiem, produktów czy transformacji cyfrowej mogą liczyć na rosnące wynagrodzenia, podczas gdy na stanowiskach operacyjnych obserwowany jest zastój płac.

Wynagrodzenia w bankowości rosną, ale głównie na stanowiskach eksperckich i wyższego szczebla

Sektor bankowości i ubezpieczeń notuje dalszy wzrost wynagrodzeń. Branża pozostaje jednym z najlepiej wynagradzanych segmentów polskiej gospodarki. Wzrost płac nie jest jednak równomierny – dowiadujemy się z raportu płacowego firmy Antal. Najbardziej korzystają na nim eksperci posiadający unikalne kompetencje oraz doświadczeni menedżerowie odpowiadający za kluczowe obszary działalności instytucji finansowych.

– Na stanowiskach eksperckich i wyższych szczeblach obserwujemy wzrost płac, szczególnie w rolach niszowych o szerokim zakresie odpowiedzialności – twierdzi Dagmara Kłos, kierownik sektorowy w Antal Banking & Insurance.

Rosnące stawki są szczególnie widoczne w przypadku specjalistów, którzy potrafią łączyć wiedzę biznesową, sprzedażową i regulacyjną. Takich kandydatów poszukują zwłaszcza nowe firmy budujące swoje struktury od podstaw oraz podmioty rozwijające centra operacyjne w Polsce. Banki i towarzystwa ubezpieczeniowe coraz częściej poszukują pracowników o kompetencjach przekrojowych, którzy mogą wspierać organizację zarówno w obszarze wzrostu biznesu, jak i dostosowywania się do rosnących wymagań nadzorczych.

Rośnie zapotrzebowanie na osoby łączące wiedzę operacyjną z umiejętnością pracy z danymi i narzędziami cyfrowymi

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja na niższych stanowiskach operacyjnych. W tym obszarze widoczna jest stabilizacja wynagrodzeń, a znaczące podwyżki należą do rzadkości. Pracownicy wykonujący bardziej powtarzalne zadania coraz częściej otrzymują dodatkowe wynagrodzenie w formie premii za realizację celów jakościowych i efektywnościowych. Jednocześnie postępująca automatyzacja i cyfryzacja procesów ograniczają zapotrzebowanie na część tradycyjnych kompetencji. Transformacja technologiczna sektora nie oznacza zmniejszenia popytu na pracowników. Zmienia się jednak charakter poszukiwanych kompetencji. Coraz większego znaczenia nabiera analiza danych, znajomość systemów cyfrowych oraz zdolność współpracy z nowoczesnymi technologiami.

– Automatyzacja i digitalizacja procesów zmieniają profil poszukiwanych kompetencji – część ról o niższej złożoności traci na znaczeniu, a rośnie zapotrzebowanie na osoby łączące wiedzę operacyjną z umiejętnością pracy z danymi i narzędziami cyfrowymi – mówi Sandra Moczarska, kierownik regionalny Antal Banking & Insurance.

Banki i firmy ubezpieczeniowe szukają teraz m.in.: ekspertów ds. compliance, zarządzania ryzykiem i rozwoju produktów finansowych

Kogo teraz szukają firmy z sektora bankowego i ubezpieczeniowego? W gronie najbardziej pożądanych specjalistów znajdują się eksperci ds. compliance (dbają o zgodność działań firmy z prawem), zarządzania ryzykiem, rozwoju produktów finansowych oraz technologii wspierających transformację cyfrową. Rosnące wymagania regulacyjne, nowe obowiązki raportowe i coraz większa złożoność produktów bankowych oraz ubezpieczeniowych sprawiają, że znaczenie tych funkcji stale rośnie. Dla instytucji finansowych są to dziś stanowiska o strategicznym znaczeniu, co znajduje odzwierciedlenie również w poziomach wynagrodzeń.

FOT. ILUSTRACYJNE 123 RF

W bankowości rosną płace ekspertów i kierowników, na niższych szczeblach podwyżki są bardzo skromne

Wysokim zainteresowaniem cieszą się także specjaliści IT i eksperci odpowiedzialni za digitalizację procesów. Banki oraz ubezpieczyciele intensywnie inwestują w rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo cyfrowe, skalowalność i efektywność operacyjną, co przekłada się na utrzymujący się wysoki popyt na specjalistów technologicznych.

Specjalista ds. modelowania ryzyka w banku zarabia 14 000 – 25 000 zł; pensja analityka kredytowego mieści się w widełkach 13 000 – 20 000 zł

Bankowość (front office) - wynagrodzenia miesięczne brutto, w złotych - według danych firmy Antal

- Dyrektorka/dyrektor departamentu sprzedaży - 30 000 - 45 000,
- Regionalna dyrektorka/dyrektor sprzedaży - 20 000 - 30 000,
- Doradczyni/doradca klienta MŚP - 11 000 - 15 000,
- Doradczyni/doradca klienta korporacyjnego - 14 000 - 25 000,
- Doradczyni/doradca klienta zamożnego - 10 000 - 14 000,
- Doradczyni/doradca bankowości prywatnej - 14 500 - 22 000,
- Doradczyni/doradca ds. faktoringu - 9 000 - 17 000,
- Doradczyni/doradca ds. leasingu - 9 000 - 17 000,
- Doradczyni/doradca klienta detalicznego - 5 500 - 10 000,
- Dyrektorka/dyrektor departamentu - 30 000 - 42 000,
- Kierowniczka/kierownik produktu - 16 000 - 27 000,
- Kierowniczka/kierownik ds. ryzyka - 24 000 - 38 000,
- Dyrektor ds. compliance - 25 000 - 40 000,
- Menedżerka/menedżer ds. compliance - 19 000 - 36 000,
- Specjalista ds. compliance - 13 000 - 20 000,
- Specjalistka/specjalista ds. modelowania ryzyka - 14 000 - 25 000,
- Analityczka/analityk kredytowy - 13 000 - 20 000,
- Analityczka/analityk inwestycyjny - 12 000 - 18 000,
- Analityczka/analityk ds. KYC/AML - 9 000 - 18 000,
- Księgowa/księgowy funduszy inwestycyjnych - 9 000 - 17 000.

Ubezpieczenia (front office)

- Dyrektorka/dyrektor departamentu sprzedaży - 30 000 - 48 000,
- Regionalna dyrektorka/dyrektor sprzedaży - 21 000 - 30 000,
- Dyrektorka/dyrektor oddziału - 14 000 - 20 000,
- Menedżerka/menedżer sprzedaży - 11 000 - 19 000,
- Brokerka/broker ubezpieczeniowy - 10 000 - 18 000.

Ubezpieczenia (back office)

- Dyrektorka/dyrektor departamentu - 29 000 - 42 000,
- Główna aktuariuszka/aktuariusz - 30 000 - 40 000,
- Kierowniczka/kierownik ds. ryzyka - 20 000 - 27 000,
- Kierowniczka/kierownik produktu - 16 000 - 28 000,
- Aktuariuszka/aktuariusz - 17 000 - 30 000,
- Analityczka/analityk aktuarialny - 12 000 - 18 000,
- Underwriter - 14 000 - 20 000,
- Specjalistka/specjalista ds. taryfikacji ubezpieczeń - 16 000 - 26 000,
- Specjalistka/specjalista ds. reasekuracji - 9 000 - 14 000.

eprasa.pl 4f59a89feb

PRAWO I PODATKI

Więcej pieniędzy dla rodzin, mniej biurokracji dla firm. Oto, co się zmieni od października

1 października 2026 r. wchodzi w życie kilka ważnych zmian w przepisach. Zacznie obowiązywać nowelizacja Ordynacji podatkowej, a firmy coraz mocniej odczują skutki wdrażania europejskich regulacji dotyczących sztucznej inteligencji.

Agnieszka Kamińska

FOT. ILUSTRACYJNE 123 RF

1 października 2026 r. wchodzi w życie kilka ważnych zmian w przepisach

Zmiany dotyczą też Funduszu Alimentacyjnego, wiele rodzin może na nich skorzystać. Spójrzmy, co dokładnie się zmieni.

Od 1 października 2026 r. próg dochodowy uprawniający do świadczenia alimentacyjnego wzrośnie z 1209 zł do 1665 zł

Najważniejsza zmiana dla wielu samotnych rodziców dotyczy Funduszu Alimentacyjnego. Od 1 października 2026 r. próg dochodowy uprawniający do świadczenia wzrośnie z 1209 zł do 1665 zł miesięcznie na osobę w rodzinie. Dzięki temu część rodzin, które dotychczas nie kwalifikowały się do pomocy, będzie mogła ponownie ubiegać się o wsparcie. Maksymalna wysokość świadczenia pozostaje na poziomie 1000 zł miesięcznie na osobę uprawnioną.

Wyjaśnijmy, że Fundusz Alimentacyjny działa na podstawie ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Jego zadaniem jest wypłacanie świadczeń dzieciom i młodym osobom, które mają zasądzone alimenty, ale nie otrzymują ich z powodu bezskutecznej egzekucji komorniczej. Prawo do świadczenia mają osoby: do ukończenia 18. roku życia, do 25. roku życia, jeśli kontynuują naukę, bez ograniczeń wiekowych, jeśli posiadają orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Wydatki publiczne na świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego sięgają już 800–842 mln zł rocznie

Według najnowszych danych Resjetru Dłużników BIG InfoMonito zaległości alimentacyjne przekraczają 16,8 mld zł, a w rejestrach figuruje blisko 280 tys. dłużników alimentacyjnych. Od czerwca ubiegłego roku sytuacja sytuacja się poprawiła – kwota zaległości alimentacyjnych zmniejszyła się o ponad 24,4 mln zł i ubyło dłużników o 10 672 osób. Jednocześnie jednak wzrosła średnia kwota zadłużenia na jednego rodzica. Wynosi ona ponad 60 tys. zł, czyli o 2 124 zł więcej niż przed rokiem.

Liderem pod względem średniego długu na osobę jest Elbląg, gdzie przeciętny dłużnik alimentacyjny zalega aż 82,3 tys. zł. To aż o 37 proc. więcej niż średnia krajowa. Wysokie średnie zadłużenie odnotowano również w: Kielcach (76,3 tys. zł), Kędzierzynie-Koźlu (76,1 tys. zł) oraz we Włocławku (74,6 tys. zł). Część dłużników pracuje w szarej strefie lub ukrywa dochody, inni formalnie nie wykazują majątku pozwalającego komornikom skutecznie prowadzić egzekucję. W efekcie ciężar utrzymania dzieci spada wyłącznie na jednego rodzica oraz państwo. Według GUS wydatki publiczne na świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego sięgają już 800–842 mln zł rocznie. Podwyższenie kryterium dochodowego prawdopodobnie zwiększy liczbę beneficjentów i wydatki budżetowe, ale jednocześnie poprawi sytuację finansową rodzin.

Duże zmiany w przepisach podatkowych – wejdą w życie nowe zasady odzyskiwania nadpłat

Co jeszcze się zmieni w przepisach 1 października? Tego dnia wejdzie w życie część nowelizacji Ordynacji podatkowej. Celem zmian jest ograniczenie biurokracji i uproszczenie kontaktów podatników z fiskusem. Jedną z ważniejszych nowości będzie zniesienie obowiązku raportowania tzw. krajowych schematów podatkowych MDR. Po zmianach raportowaniu będą podlegały przede wszystkim schematy transgraniczne. O takie zmiany od dawna apelowali przedsiębiorcy i doradcy podatkowi.

Nowe regulacje obejmą też m.in. zasady odzyskiwania nadpłat podatku. Jeśli podatnik po terminie złożenia deklaracji zauważy błąd skutkujący nadpłatą, nie będzie już musiał składać odrębnego wniosku o jej stwierdzenie. Wystarczy sama korekta deklaracji, która automatycznie uruchomi odpowiednią procedurę.

Od października wzrośnie również zakres korekt, które urząd skarbowy będzie mógł przeprowadzać samodzielnie w ramach czynności sprawdzających. Obecnie limit wynosi 5 tys. zł, natomiast po zmianach zostanie podniesiony do 10 tys. zł. Nowe przepisy obejmą m.in. korekty wpływające na wysokość zobowiązania podatkowego, nadpłaty, zwrotu podatku, wykazanej straty czy kwoty VAT. Urząd nie będzie już musiał doręczać podatnikowi uwierzytelnionej kopii poprawionej deklaracji. Przedsiębiorca otrzyma jedynie informację o przyczynach oraz skutkach korekty, a w przypadku braku zgody będzie mógł zgłosić sprzeciw w ciągu 14 dni. Według danych Krajowej Administracji Skarbowej liczba czynności sprawdzających wzrosła w 2025 r. o 9,6 proc. w porównaniu z rokiem wcześniejszym, co pokazuje rosnące znaczenie tej procedury w kontaktach podatników z fiskusem.

Będzie obowiązywał większy limit dla płatności przez osoby trzecie; zmiany dotyczą też umorzenia podatku

Zmieni się również limit podatku, który za podatnika będzie mogła uiścić osoba trzecia, np. znajomy lub kontrahent. Wzrośnie on z 1 tys. do 5 tys. zł. Warunkiem będzie prawidłowe opisanie wpłaty tak, aby nie było wątpliwości, jakiego zobowiązania dotyczy. Przepisy wskazują jednak, że limit odnosi się do wysokości podatku, a nie pojedynczego przelewu. Oznacza to, że nie będzie można w ten sposób opłacić części zobowiązania przekraczającego 5 tys. zł. Bez zmian pozostaną natomiast zasady dotyczące najbliższej rodziny. Małżonkowie, rodzice, dzieci czy rodzeństwo nadal będą mogli regulować podatki bez ograniczeń kwotowych.

Nowelizacja przewiduje również możliwość złożenia wniosku o umorzenie podatku jeszcze przed upływem terminu jego płatności. Dotychczas podatnik musiał czekać na powstanie zaległości podatkowej. Nowe rozwiązanie może mieć znaczenie m.in. w przypadku podatku dochodowego, VAT, podatku od spadków i darowizn czy podatków lokalnych.

Nowe zasady dotyczące nadpłat będą miały zastosowanie do korekt składanych od 1 października 2026 r. W przypadku dokumentów złożonych wcześniej nadal obowiązywać będą dotychczasowe przepisy dotyczące stwierdzania i zwrotu nadpłaty.

Sztuczna inteligencja pod większą kontrolą regulacyjną, firmy będą musiały stosować nowe zasady w praktyce

Kluczowe przepisy europejskiego AI Act zaczęły obowiązywać już w sierpniu, ale październik 2026 r. będzie pierwszym momentem, gdy firmy będą działały w realiach nowych regulacji. Przedsiębiorstwa wykorzystujące sztuczną inteligencję muszą już stosować obowiązki przejrzystości dotyczące chatbotów, systemów generujących treści oraz materiałów typu deepfake. Odbiorcy treści muszą być informowani, że mają do czynienia z materiałem wygenerowanym lub zmodyfikowanym przez sztuczną inteligencję. Dotyczy to m.in. części materiałów tekstowych, audio i wideo. Nowe przepisy mają szczególne znaczenie dla sektora mediów, marketingu, e-commerce i usług cyfrowych. Za naruszenie obowiązków mogą grozić wysokie sankcje administracyjne przewidziane przez unijne regulacje.

E-Doręczenia będą obowiązkowe dla wszystkich firm, zaczną też obowiązywać zmiany w systemie rejestracji działalności

Od 1 października 2026 r. każdy przedsiębiorca będzie zobowiązany do posiadania adresu do e-Doręczeń. W przypadku firm już działających na rynku oznacza to, że przy każdej zmianie wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS) lub Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) konieczne będzie również wskazanie adresu do elektronicznych doręczeń. Termin na jego założenie upływa 30 września 2026 r. Inaczej wygląda sytuacja nowych przedsiębiorców. Osoby rejestrujące działalność po raz pierwszy otrzymają adres do e-Doręczeń już na etapie zakładania firmy. Po złożeniu wniosku konieczna będzie jedynie jego aktywacja, którą można przeprowadzić za pomocą linku przesłanego pocztą elektroniczną.

Kolejna istotna zmiana wejdzie w życie miesiąc później. Od 1 listopada 2026 r. wniosek o wpis do CEIDG będzie można złożyć wyłącznie drogą elektroniczną. Jedyny wyjątek przewidziano dla osób małoletnich rozpoczynających działalność gospodarczą.

Rejestracja firmy będzie możliwa za pośrednictwem portalu Biznes.gov.pl, aplikacji mObywatel lub bankowości elektronicznej. W aplikacji mObywatel dostępna jest usługa „Firma" już od kwietnia. Umożliwia ona m.in. założenie działalności gospodarczej, sprawdzenie danych firmy oraz pobranie zaświadczenia z CEIDG. Za pomocą aplikacji przedsiębiorcy mogą również zawieszać i wznawiać działalność oraz modyfikować wcześniej wskazane terminy tych czynności.

eprasa.pl 4f59a89feb

PROGRAMOWO

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Do Marty i Szymona dzwoni urzędniczka z USC – zwolnił się termin na ślub na dziś, za półtorej godziny... Marta odwołuje zajęcia, a Szymon szykuje koszulę, krawat i dokumenty. Brakuje im jednak świadków. Kinga staje na wysokości zadania i mocno zaskakuje przyjaciółko. Ojciec Borysa odnajduje Koczarskiego z butelką wódki w ręku. Przekonuje, by nie odpuszczał i wrócił na boisko. Dowiaduje się także o Borysie czegoś, co daje mu do myślenia. Czy zmieni nastawienie do syna? Krystian świętuje zdanie egzaminów, a Łucja przyjmuje od Ewy zaproszenie na kawę. Chcą pokazać, że mogą mieć dobre relacje. Krystian jest zachwycony narzeczoną, która jest miła i wpiera też Melkę. Nie wie jednak, że to tylko fasada.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Aldona i Borys próbują ustalić kwotę zadośćuczynienia dla pana Bogumiła. Gdy mężczyzna staje się natarczywy i inicjuje awanturę, ponownie szukają wsparcia u Natalii. Nieświadomy rodzinnych problemów Aleks oczekuje z okazji urodzin drogiego prezentu. Ania zachęca Brodę do poszukiwania partnerki z pomocą sztucznej inteligencji. Karolina i Bruno są zadowoleni, bo publikacja o ich ślubie przynosi wymierne korzyści. Sukces nie znajduje uznania w oczach Amelii, która w rozmowie z Basią przyznaje, że zachowanie syna jest dla niej źródłem głębokiego rozczarowania. Weronika kontynuuje dziennikarskie śledztwo dotyczące obecności dilera w hotelu i nielegalnego obrotu lekami.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Werner po rozstaniu z Sylwią przeżywa kryzys, a pani Ola robi co może, aby „pan Adaś" nie trafił na kolejną femme fatale lub oszustkę. Przyjaciela próbują wspierać także Budzyńscy – nawet gdy ten, kompletnie pijany, rujnuje im romantyczny wieczór. Gdy załamany prawnik spotyka w barze seksowną Oliwię, znów wpada w kłopoty. Magda ma niespodziewanych gości – do Polski przyjeżdża Julia z córkami. Budzyńska zabiera je na Deszczową, licząc na radosne popołudnie w ogrodzie Zduńskich. Z opowieści Julii szybko wynika, że na Ukrainie nie jest ani szczęśliwa, ani naprawdę bezpieczna, a Dima jest na froncie. Tymczasem między Anitą i Kamilem narasta napięcie, bo Gryc marzy w związku o spontaniczności, za to jego partnerka jest nastawiona głównie na spłodzenie dziecka. Kłótnie młodych coraz bardziej niepokoją Lermanową.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronika jest z Eweliną podczas przesłuchania. Tadeusiak pyta Kalską o jej życie z mężem. To, co opowiada Ewelina, mrozi krew w żyłach... Robert chce wiedzieć dlaczego nóż, którym dźgnęła Grega został przez nią dokładnie wytarty z wszelkich śladów! Zszokowana Roztocka przerywa przesłuchanie. Jest zła na Tadeusiaka i pyta go wprost, po czyjej jest stronie: Kalskiej czy jej oprawcy?! Wieczorem Jagoda słyszy rozmowę Lwa z Weroniką, która martwi się, że Ewelina odpowie za usiłowanie zabójstwa, a nie samoobronę. Seba bardzo przeżywa mecz koszykówki swojej drużyny. Jedzie do poprawczaka razem z Agnieszką i Heblem. Chłopcy są bardzo podekscytowani, z wyjątkiem Tomka, który jest przybity z powodu kłótni z bratem. Młody Tworkowski znika przed rozgrywką i spóźnia się na mecz. Później okazuje się, że ktoś okradł zawodników drużyny gości... Hebel podejrzewa Tomka... Brygida przekazuje teściom prośbę Jolanty, która chce być szefową ochrony inwestycji na Wspólnej. Milenę to oburza i sprzeciwia się. Baliszewski – chcąc zająć czymś żonę Kluska, by nie wtrącała się do projektu – zaprasza ją do telewizji.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Zośka decyduje się przestać być więźniem swojej przeszłości i podejmuje przełomową decyzję, wszem i wobec uznając noc spędzoną z Wiktorem za ważny krok w zamknięciu trudnego etapu życia. Jednakże kobieta nie zamierza rezygnować z tego, co próbowała osiągnąć od samego początku, czyli prób wyjaśnienia tajemnicy domu oraz zagadkowych przelewów kierowanych do Giulii. Czy jej się to uda i jak to wpłynie na relację z mężczyzną? To pytanie, na które na razie nie sposób odpowiedzieć... Tymczasem Stella i Francesca niepokoją się o Marca. Mężczyzna kiepsko sobie radzi ze sprawą rozwodu i wciąż go bardzo przeżywa. Aby zająć myśli czym innym, mężczyzna angażuje się w sprawy Zośki i proponuje, by Giulia przyjechała z Nikiem do Warszawy. Taka podróż byłaby dla chłopca także okazją do pierwszego spotkania z polskimi dziadkami..

eprasa.pl 4f59a89feb

KRZYŻÓWKA NR 150

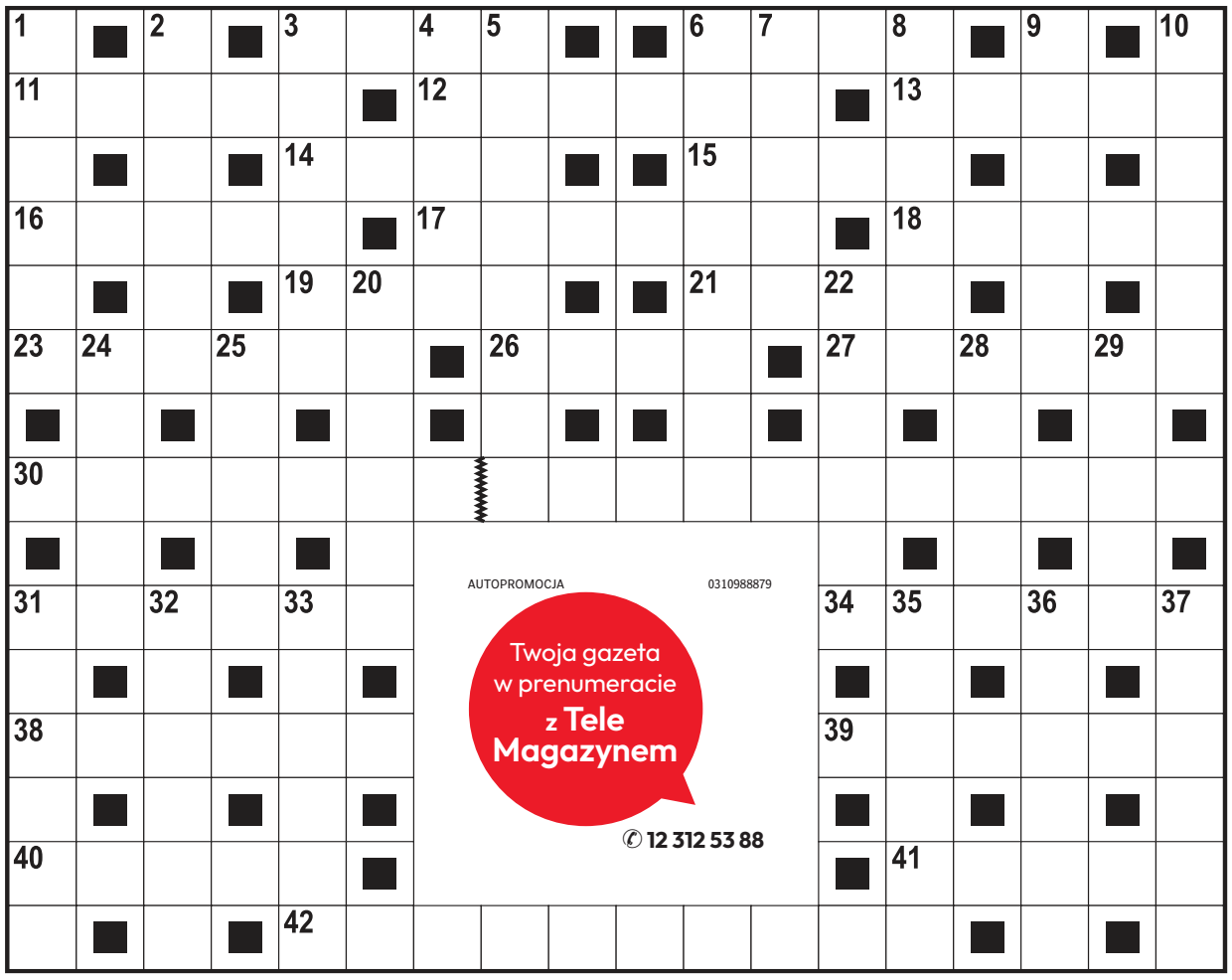

Poziomo:

3) … pracz, ssak o cennym futrze,
6) Tatrzański … Narodowy,
11) niebiańskie uosobienie dobra,
12) Elizabeth, jedna z największych gwiazd Hollywood,
13) pewność siebie, śmiałość,
14) efekt przegrzania ogranizmu,
15) plastikowe klocki z Danii,
16) dzieli budynek na kondygnacje,
17) niezły z niego numer,
18) kamień na ściance czajnika,
19) wielkomiejska mgła,
21) wczesna pora dnia,
23) stan będący eksklawą Stanów Zjednoczonych,
26) im starsze, tym lepsze,
27) żywy organizm, stworzenie,
30) specjalistyczny teren zielony dla dzieci,
31) w chowanego lub w berka,
34) grupa wysp na Oceanie Spokojnym,
38) „… Czejenów", western,
39) średnia szkoła ogólnokształcąca,
40) płonie podczas Igrzysk Olimpijskich,
41) nakład pieniężny, wydatek,
42) perła literatury lub malarstwa.

Pionowo:

1) Ewelina, żona Honoriusza Balzaka,
2) kopalina z Tarnobrzega,
3) miasto na Pobrzeżu Koszalińskim,
4) żaglowiec Józefa Konrada Korzeniowskiego,
5) kraj w Ameryce Południowej z Asuncion,
6) aparat do szybkich zdjęć,
7) miejsce walk gladiatorów,
8) najmłodszy syn Uranosa i Gai,
9) garbowana skóra kozia,
10) … Bocelli, włoski tenor,
20) portugalska wyspa na Atlantyku,
22) serial komediowy z rolą Agnieszki Dygant,
24) klub piłkarski z polskiej stolicy,
25) surowiec dla kaletnika,
28) mleczarz z musicalu „Skrzypek na dachu",
29) słowa do utworu muzycznego,
31) przydrożny hotel,
32) główne miasto handlowe i przemysłowe na Korsyce,
33) praktyczna lub teoretyczna,
35) wiekowy król sawanny,
36) wizerunek świętego węża, symbol władzy faraona,
37) starożytna nazwa Japonii.

ROZWIĄZANIE NR 149

K	A	W	A	S	A	K	I	■	■	P	O	D	P	A	Ł	K	A
O	■	I	■	Z	■	■	M	I	K	I	■	■	R	■	E	■	P
S	■	G	■	A	R	U	I	■	■	E	U	R	O	■	B	■	L
T	O	W	E	R	■	R	Ę	B	A	C	Z	■	L	A	S	K	A
U	■	A	■	F	■	N	■	L	■	■	D	■	O	■	K	■	U
R	A	M	P	A	■	A	K	A	C	J	A	■	G	R	O	S	Z
■	L	■	A	■	U	■	■	S	■	A	■	W	■	Y	■	A	■
R	O	N	J	A	C	Ó	R	K	A	Z	B	Ó	J	N	I	K	A
■	Z	■	A	■	H							D	■	N	■	W	■
J	A	S	K	R	A							Z	B	A	R	A	Ż
A	■	E	■	A	■							■	I	■	O	■	A
K	E	N	C	J	A							M	A	Ś	L	A	K
O	■	N	■	T	■							■	Ł	■	A	■	A
Ś	L	I	W	A	■							■	K	O	N	A	R
Ć	■	K	■	R	Ę	K	O	D	Z	I	E	Ł	O	■	D	■	D

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

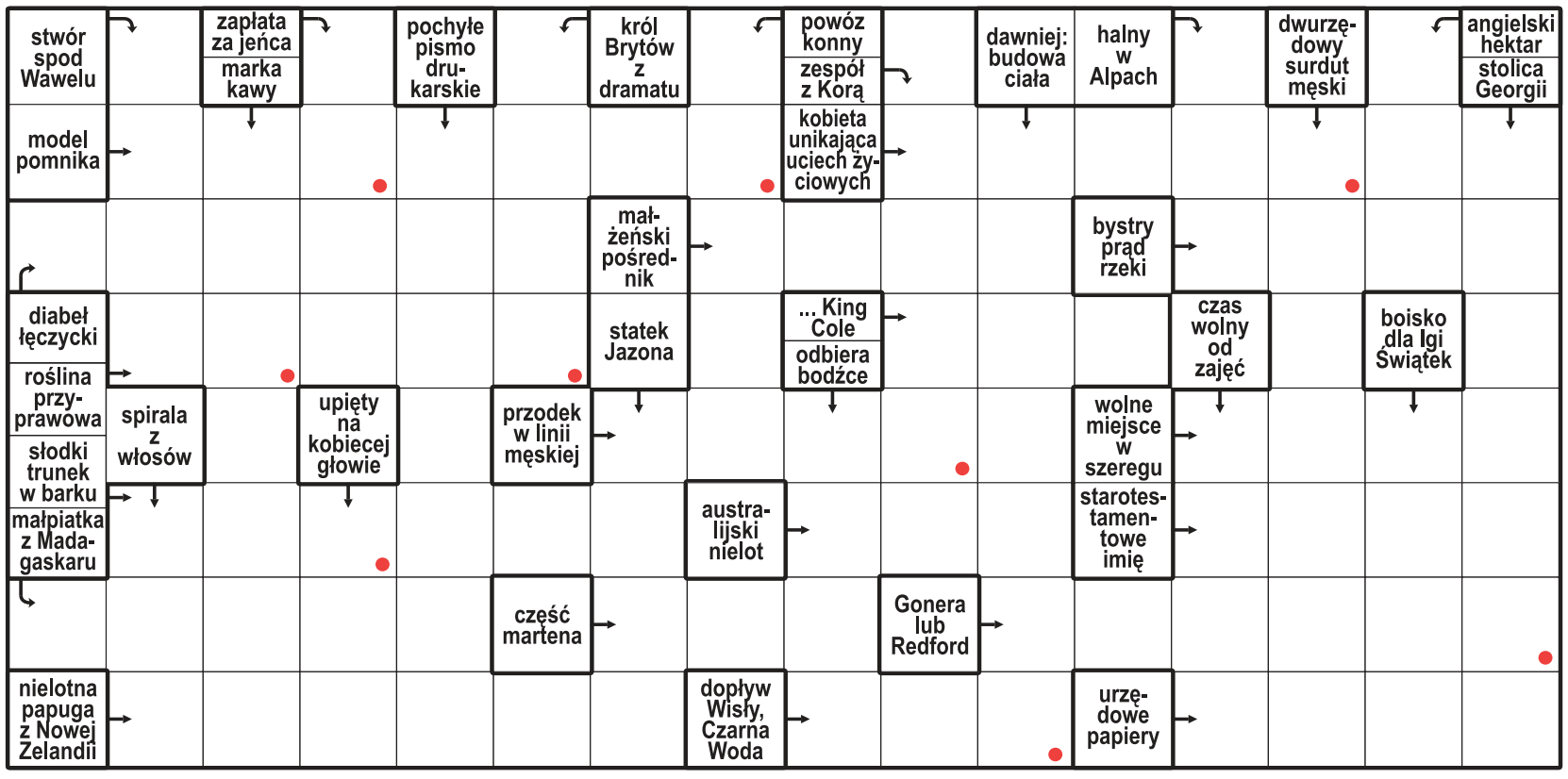

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KATARAKTA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Postaw na odwagę. Horoskop dzienny wróży, że mały krok może otworzyć drzwi do dużej zmiany.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci podjąć dobrą decyzję. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji i nie spieszyć się z wyborem.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię rozmowa. Horoskop dzienny na wtorek radzi słuchać uważnie, bo jedno słowo może wiele zmienić.

Byk (20.04 - 20.05)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny mówi, że odpoczynek przywróci Ci energię i poprawi samopoczucie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją, ale pamiętać też o innych.

Rak (22.06 - 22.07)
Szczegóły okażą się ważne. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje uporządkować sprawy odkładane na później.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia będzie Twoim sprzymierzeńcem. Horoskop dzienny stanowczo radzi unikać sporów.

Panna (23.08 - 22.09)
Nie wszystko trzeba ujawniać. Horoskop na dziś podpowiada, by zachować tajemnicę dla siebie.

Waga (23.09 - 22.10)
Okazja może pojawić się nagle. Horoskop dzienny na wtorek radzi wykazać się otwartością na zmiany.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny to wskazówka, by skupić się na jednym celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Dziś Twoje pomysły mogą zaskoczyć innych. Horoskop na dziś radzi nie bać się myśleć nieszablonowo.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje zaufać swoim odczuciom.

eprasa.pl 4f59a89feb

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. tel. 786 344 700

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011589449

OBWIESZCZENIE STAROSTY STALOWOWOLSKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego *(t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)* w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych *(t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311)*

z a w i a d a m i a m,
że na wniosek: Prezydenta Miasta Stalowej Woli
ul. Wolności 7, 37-450 Stalowa Wola

w dniu 29 września 2026 roku została wydana decyzja nr 14/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z rygorem natychmiastowej wykonalności dla inwestycji pod nazwą: ***„Rozbudowa drogi gminnej nr 100906 R – ul. Mostowej w Stalowej Woli polegająca na budowie pętli autobusowej"*** na działkach nr ewidencyjny: **465/10, 466/4 467/2,** 165/1, 469, 468/2, 468/4, 465/5, 465/8, 466/2, 466/3 obręb 0001 Charzewice w jednostce ewidencyjnej 181801_1 Stalowa Wola

oznaczenie: tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone w całości pod inwestycje do trwałego zajęcia pod projektowany pas drogowy, podkreśleniem zaznaczono działki przeznaczone do czasowego zajęcia jako teren niezbędny.

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że z treścią wyżej wymienionej decyzji można zapoznać się w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli przy ul. Podleśnej 15 (pokój 410) w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie – doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Podkarpackiego za pośrednictwem Starosty Stalowowolskiego w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Z up. Starosty
/-/Stanisław Sobieraj
Wicestarosta

AUTOREKLAMA
aktualne z całej Polski
przetargi
nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011590042

STAROSTA RZESZOWSKI

informuje,

że **w dniu 25.09.2026 r.** na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej BIP Starostwa Powiatowego w Rzeszowie **wywieszony został wykaz nieruchomości** stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Zabratówce gm. Chmielnik, **przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny.**

LOCAL FIRST

Forum Polskich Dostawców. Energetyka, biznes i inwestycje w centrum uwagi

– Jesteśmy zdeterminowani, by z tej ścieżki nie zejść – mówił o local content Wojciech Balczun, minister aktywów państwowych, otwierając Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First". Przedstawiciele rządu, menedżerowie i reprezentanci wszystkich sektorów gospodarski spotkali się w Warszawie z inicjatywy Polska Press Grupy.

Agata Wodzień

FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun na otwarciu Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First"

Forum zaczęło się od wystąpienia ministra Wojciecha Balczuna, który wymienił trzy filary dla budowania polskiej gospodarki: SAFE i inwestycje w bezpieczeństwo, walkę z dezinformacją, która stała się ogromnym i skutecznym narzędziem wpływu, oraz local content, czyli krajowość podmiotów. – Chcemy zasypać linię demarkacyjną, która dzieliła państwowe przedsiębiorstwa i prywatne podmioty – deklarował szef MAP.

Forum odbyło się pod honorowym patronatem ministra aktywów państwowych i zgromadziło przedstawicieli administracji publicznej, największych spółek Skarbu Państwa, sektora finansowego, energetycznego, infrastrukturalnego oraz przedsiębiorców zainteresowanych udziałem w strategicznych inwestycjach realizowanych w Polsce.

Czwarte takie wydarzenie PPG koncentruje się na idei „local first", czyli zwiększaniu udziału krajowych dostawców, producentów i usługodawców w największych projektach realizowanych przez państwo i spółki z jego udziałem. Tworzy przestrzeń do bezpośredniego dialogu między zamawiającymi a firmami, które chcą wejść do łańcuchów dostaw lub rozszerzyć swoją obecność na nowych rynkach.

Podczas sesji plenarnej na temat strategicznego wymiaru local content Szymon Midera, prezes PKO BP, przypomniał o wynikach makroekonomicznej analizy jego banku.

– Jeśli local content wzrośnie o 10 proc. w całej gospodarce, to (...) mamy szansę na wzrost gospodarczy większy o dodatkowe 3 punkty procentowe – dodał.

Z kolei Ireneusz Fąfara, prezes i dyrektor generalny Orlenu, wskazywał: – Zmieniliśmy przede wszystkim sposób komunikacji z rynkiem. Najpierw porozmawialiśmy z grupą naszych dostawców, aby ich zachęcić do realizowania local contentu. I fundamentem tych rozmów okazała się wiedza – powiedział.

W panelu plenarnym uczestniczyli także Dariusz Lubera, prezes PGE, Bogdan Benczak, prezes PZU, oraz Eliza Zeidler, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Krajowe pochodzenie dostawców nie może stać się obowiązkiem, o czym tego samego dnia mówił minister Wojciech Balczun: – Nie możemy stworzyć przepisów nakazujących stosowanie local contentu. Musimy działać w ramach prawa unijnego. Jednocześnie widzimy, że wiele państw bardzo skutecznie wykorzystuje istniejące instrumenty do wspierania własnych przedsiębiorstw. Robią to Francuzi, Niemcy, Włosi czy Hiszpanie i my również chcemy korzystać z dostępnej przestrzeni – zaznaczył.

W programie forum znalazły się także debaty branżowe poświęcone energetyce, ciepłownictwu, finansowaniu inwestycji, infrastrukturze i transportowi oraz obronności.

REKLAMA 0011589046

Komunikat
Burmistrza Gminy Jedlicze

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.),

informuję,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Jedliczu przy ul. Rynek 6, na stronie internetowej Gminy Jedlicze: http://www.jedlicze.pl/ oraz w BIP Urzędu Gminy w Jedliczu: https://jedlicze.bip.gov.pl/ będzie zamieszczony przez okres 21 dni (tj. od dnia 28 września 2026 r. do dnia 20 października 2026 r.) w celu podania do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Jedlicze, przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na rzecz Jedlickiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. z siedzibą w Jedliczu przy ul. M. Konopnickiej 10.

REKLAMA 0011589913

ZARZĄD POWIATU SANOCKIEGO

informuje, że w okresie od 29 września 2026 r. do 20 października 2026 r. na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i ul. Kościuszki 36, jak również na stronie internetowej urzędu, wywieszono wykaz dotyczący zbycia w trybie bezprzetargowym w drodze zamiany nieruchomości stanowiących własność Powiatu Sanockiego. Wykaz obejmuje nieruchomości położone w Sanoku: · obręb Wójtowstwo, oznaczone ewidencyjnie jako działki nr 723/9, 723/15, · obręb Śródmieście, oznaczone ewidencyjnie jako działki nr 301/2, 306/4, 774/4. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie - nr tel. 13 46 57 612.

eprasa.pl 4f59a89feb

PIŁKA NOŻNA | FOGO FUTSAL EKSTRAKLASA, 4. LIGA, KLASY A, B

Kostek, PM, CK, MJ, TOP

FOGO FUTSAL EKSTRAKLASA

REITER TORUŃ - TEXOM EUROBUS PRZEMYŚL 0:4 (0:1)

Bramki: 0:1 Shved 16, 0:2 Korsun 25, 0:3 Santos 30, 0:4 Abakshyn 40.

Eurobus: Iwanek, Koltok, Kopeć - Diniz, Korsun, Abakshyn, Semenchenko, Pereira, Fareniuk, Cecilio, Dmochewicz, Shved, Santos, Colchon.
Trener Marcos Sorato.

Nie było to może efektowne zwycięstwo, ale liczą się trzy wywalczone punkty w Toruniu. W ligowej tabeli Eurobus jest drugi. Dwa punkty więcej i pozycję lidera ma Piast Gliwice.

Pozostałe wyniki: Legia - Lech 2:4 (0:1); Jagiellonia - We-Met 3:4 (0:2); UŚ - Motus 2:4 (1:2); BSF ABJ - Śląsk 4:2 (2:1); Piast - Malepszy 6:3 (4:1); Świecie - Red Dragons 7:4 (2:1).

4 LIGA

Mecz, którego wyniku nie podaliśmy w poniedziałek: Strug Tyczyn - Błękitni Ropczyce 0:5 (0:1)

Marciniec 7, Bieniek 53, Mikulski 57, P. Nalepka 86, Siepierski 87.

A DĘBICA

Victoria Ocieka po emocjonującym meczu pokonuje Borowca Straszęcin. W meczu „na szczycie" Team Przecław po dwóch bramkach w końcówce ogrywa Paszczyniaka Paszczyna.

Ocieka - Straszęcin 4:2; Przecław - Paszczyna 3:1; Żyraków - Wielopole 3:2; Góra Ropczycka - Czarna 3:3; Legion II - DAP Dębica 1:1; Kawęczyn - Nagoszyn 1:1; Łopuchowa - Kaskada 5:1

1. Przecław	6	18	25:4
2. DAP Dębica	6	13	27:8
3. Nagoszyn	6	13	18:8
4. Ocieka	6	12	18:8
5. Paszczyna	6	12	16:11
6. Łopuchowa	6	12	20:17
7. Żyraków	6	11	17:16
8. Kawęczyn	6	7	12:14
9. Legion II	6	6	9:8
10. Wielopole	6	6	10:17
11. Kaskada	6	6	13:26
12. Góra Ropczycka	6	3	7:15
13. Czarna	6	1	7:27
14. Straszęcin	6	0	5:25

A JAROSŁAW

Dąb Dobkowice przegrał z Pogórzem Rokietnica i stracił pozycję lidera na rzecz Radymna, który ograł LKS Manasterz. Jedna bramka zadecydowała o zwycięstwie LKS-u Skołoszów.

Laszki - Piwoda 5:2; Tuchla - Piast II Tuczempy 0:6; Rokietnica - Dobkowice 4:3; Nienowice - Skołoszów 0:1; Surochów - Szówsko 2:3; Radymno - Manasterz 4:0; Łowce - Ostrów 3:2.

1.MKS Radymno	7	15	28-9
2.Dąb Dobkowice	7	14	16-11
3.Piast II Tuczempy	7	14	16-6
4.KS Szówsko	7	13	17-16
5.LKS Skołoszów	7	13	8-7
6.Pogórze Rokietnica	7	12	16-11
7.Hetman Laszki	7	11	18-12
8.Santos Piwoda	7	10	16-13
9.LKS Manasterz	6	10	9-8
10. Fredro Surochów	6	9	14-14
11.Łęg Łowce	7	6	8-23
12.Wisznia Nienowice	7	4	7-13
13.Łęk Ostrów	7	4	11-29
14.Korona Tuchla	7	2	6-18

A LUBACZÓW

Huragan Basznia Dolna rozbił Juwenię Cieszanów. Wysokie zwycięstwo odnotowała także Gwiazda Wielkie Oczy. LKS Miękisz Nowy nie dał szans Zalewowi Stary Lubliniec. Bez goli w meczu Roztocza Narol z Piastem Antoniki.

Basznia Dolna - Cieszanów 8:0; Miękisz Nowy - Stary Lubliniec 4:0; Oleszyce - Stary Dzików 1:3; Młodów - Dachnów 2:2; Narol - Antoniki 0:0; Wielkie Oczy - Wólka Krowicka 7:0. Pauza: Krowica.

1.Gwiazda Wielkie Oczy	7	19	38-1
2.Huragan Basznia Dolna	6	18	27-3
3.LKS Miękisz Nowy	7	16	25-5
4.Zryw Młodów	7	13	24-10
5.Ursus Dachnów	6	10	12-10
6.Graniczni Krowica	6	10	14-9
7.Zalew Stary Lubliniec	6	9	11-13
8.Czarni Oleszyce	7	7	13-20
9.Roztocze Narol	7	6	3-26
10.Piast Antoniki	6	5	6-12
11.Juwenia Cieszanów	6	3	3-25
12.Victoria Stary Dzików	6	3	7-20
13.Rolnik Wólka Krowicka	7	1	4-33

A PRZEMYŚL

Grom Wyszatyce postawił się liderowi z Kosienic, ale wrócił do domu na tarczy. Fenix Leszno pewnie pokonał ostatnie w tabeli Pogórze Dubiecko. LKS Ujkowice odniósł dopiero pierwsze, ale jakże okazałe zwycięstwo w sezonie.

Ujkowice - Żurawica 8:0; Bolestraszyce - Orły 0:3; Kosienice - Wyszatyce 2:1; Olszany - Stubno 3:2; Kaszyce - Medyka 2:0; Dubiecko - Leszno 0:3. Pauza: Nakło.

1.Tęcza Kosienice	7	17	24-6
2.Fenix Leszno	7	17	18-6
3.GKS Orły	6	16	26-2
4.Biało-Czerwoni Kaszyce	7	13	28-8
5.Korona Olszany	7	11	16-19
6.LKS Nakło	6	9	9-8
7.Grom Wyszatyce	6	8	8-13
8.Czarni Bolestraszyce	6	7	8-11
9.Granica Stubno	6	6	8-10
10.LKS Ujkowice	6	5	11-13
11.Bizon Medyka	7	3	5-13
12.Żurawianka Żurawica	6	1	5-27
13.Pogórze Dubiecko	7	1	6-36

A PRZEWORSK

Cresovia Krzeczowice rozbiła na wyjeździe Strumyk Hawłowice. Wisełka Siennów odprawiła z kwitkiem GKS Zarzecze. Sporo goli i emocji w meczu Błyskawicy Rożniatów z rezerwami Orła Przeworsk. Pewna wygrana Nafty Gazu Jodłówka.

Rozbórz - Mirocin 2:1; Hawłowice - Krzeczowice 1:7; Grzęska - Majdan Sieniawski 1:4; Siennów - Zarzecze 5:0; Gorzyce - Gniewczyna 1:0; Rożniatów - Orzeł II Przeworsk 4:3; Jodłówka - Łopuszka Wielka 3:0.

1.Wisełka Siennów	7	21	28-5
2.Cresovia Krzeczowice	7	18	28-7
3.Błyskawica Rozbórz	7	17	15-4
4.San Gorzyce	7	15	23-6
5.Błyskawica Rożniatów	7	15	30-19
6.Orzeł II Przeworsk	7	10	15-12
7.Huragan Gniewczyna	7	10	12-14
8.GKS Majdan Sieniawski	7	9	18-13
9.Nafta Gaz Jodłówka	7	9	10-12
10.Błękitni Grzęska	7	7	17-20
11.Strumyk Hawłowice	7	6	9-23
12.GKS Zarzecze	7	4	5-17
13.Start Mirocin	7	3	6-24
14.Łopuszka Wielka	7	0	2-42

A1 KROSNO

LKS Długie pokonał w wyjazdowym starciu Sanovię Lesko. Bezbramkowym remisem zakończyło się spotkanie pomiędzy Grabowianką Grabówka i LKS-em Płowce.

Victoria Pakoszówka - LKS Izdebki 0:1, Sanovia Lesko - LKS Długie 1:2, LKS Pisarowce - LKS Tarnawa 2:2, Szarotka Uherce - Cosmos Nowotaniec 2:3, Grabowianka Grabówka - LKS Płowce/Stróże Małe 0:0, Górnik Grabownica Starzeńska - Orion Pielnia 1:0, Lotniarz Bezmiechowa - Remix Niebieszczany 5:0. Pauza: Nowosielce.

1.Grabowianka Grabówka	8	17	23-10
2.Grabownica Starzeńska	8	17	23-13
3.LKS Długie	7	16	20-10
4.Cosmos Nowotaniec	7	13	20-15
5.Lotniarz Bezmiechowa	8	13	23-19
6.Sanovia Lesko	7	12	25-14
7.LKS Płowce/Stróże Małe	8	12	16-10
8.LKS Tarnawa	7	10	15-18
9.Szarotka Uherce	8	10	12-19
10.LKS Pisarowce	7	9	16-14
11.LKS Izdebki	7	8	11-16
12.Orion Pielnia	8	7	9-18
13.Victoria Pakoszówka	7	7	8-17
14.Szarotka Nowosielce	7	5	11-22
15.Remix Niebieszczany	8	1	11-28

A2 KROSNO

LKS Lubatowa - Burza Rogi 1:0, LKS Górki - Sokół Domaradz 5:2, Beskid Posada Górna - LKS Głowienka 5:4, LKS Lubatówka - Karpaty Krosno 0:3, Karpaty Klimkówka - Płomień Zmiennica 2:2, Tęcza Zręcin - LKS Wzdów 5:2, Kotwica Korczyna - Iskra Przysietnica 1:0. Pauza: Haczów.

1.Karpaty Krosno	8	24	43-4
2.Karpaty Klimkówka	7	17	20-9
3.LKS Górki	8	16	25-18
4.Płomień Zmiennica	8	14	18-14
5.LKS Wzdów	8	12	17-17
6.Tęcza Zręcin	7	10	21-22
7.Kotwica Korczyna	7	10	13-15
8.LKS Haczów	7	10	14-18
9.Iskra Przysietnica	8	10	11-15
10.LKS Lubatowa	8	10	8-16
11.Burza Rogi	7	9	10-14
12.LKS Głowienka	7	7	14-21
13.LKS Lubatówka	7	4	10-21
14.Sokół Domaradz	7	4	9-20
15.Beskid Posada Górna	8	3	15-24

A3 KROSNO

GKS Zarzecze-Dębowiec pokonał LKS Skołyszyn, zdobywając cenne trzy punkty na własnym boisku.

Guzikówka Krosno - Sparta Osobnica 1:4, Jasiołka Świerzowa - Polonia Kopytowa 2:0, Czarni 1910 II Jasło - Orzeł Lubla 2:4, Czardasz Osiek Jasielski - Wisłoka Nowy Żmigród 1:1, Orzeł Bieździedza - Sobniów Jasło 2:2, KS Zarzecze - LKS Skołyszyn 2:1. Pauza: Łęki Dukielskie.

1.Sparta Osobnica	7	19	23-5
2.Orzeł Lubla	7	13	18-13
3.GKS Zarzecze	6	13	11-9
4.LKS Skołyszyn	7	12	25-9
5.Jasiołka Świerzowa	6	12	12-5
6.Zorza Łęki Dukielskie	6	11	15-8
7.Sobniów Jasło	7	11	12-13
8.Guzikówka Krosno	6	6	16-20
9.Wisłoka Nowy Żmigród	7	6	10-17
10.Czardasz Osiek Jasielski	6	5	6-12
11.Czarni 1910 II Jasło	6	4	7-12
12.Polonia Kopytowa	7	4	7-19
13.Orzeł Bieździedza	6	2	3-23

A1 RZESZÓW

W Czudcu dwie bramki padły w doliczonym czasie gry, po jednej w pierwszej i drugiej połowie. W meczu na szczycie w Wysokiej Głogowskiej bez rozstrzygnięcia.

Czudec - Budy Głogowskie 1:2; Trzebownisko - Zimowit 2:1; Trzciana - Junak 1:3; Pstrągowa - Korona 2:1; Wysoka Głogowska - Nosówka 2:2; Lutoryż - Budziwój 1:1; Niebylec - Resovia II 1:0.

1.Novi Nosówka	6	13	15-6
2.Orzeł Wysoka Głogowska	6	13	17-11
3.Zimowit Rzeszów	6	12	15-8
4.Victoria Budy Głogowskie	6	14	12-2
5.LKS Trzebownisko	6	12	14-8
6.Junak Rzeszów	6	12	11-5
7.SNK Płomyk Lutoryż	6	10	21-10
8.Grunwald Budziwój	6	8	9-12
9.Diament Pstrągowa	6	7	12-20
10.Aramix Niebylec	6	7	6-11
11.Trzcianka Trzciana	6	4	4-14
12.SMS Resovia II Rzeszów	6	3	8-14
13.Czarni Czudec	6	3	8-17
14.Korona Rzeszów	6	1	4-19

A2 RZESZÓW

Krasne wygrało po raz siódmy z rzędu i ma już 52 strzelone bramki. Dwie bramki dla Iskry strzelił Jacek Kyciński.

Krasne - Sonina 9:1; Markowa - Dąbrówki 4:3; Grodzisko Dln. - Jawornik Polski 0:2; Handzlówka - Krzywe 2:4; Hyżne - Krzemienica 1:5; Medynia Głogowska - Dynów 2:1; Stal II - Pawłokoma 2:0.

1.Crasnovia Krasne	7	21	52-5
2.Iskra Jawornik Polski	6	16	25-4
3.Dynovia Dynów	7	16	23-7
4.Sawa Sonina	7	15	18-17
5.Astra Medynia Głogowska	7	15	15-14
6.Stobierna Krzywe	6	14	17-8
7.Stal II Łańcut	7	10	14-24
8.KS Dąbrówki	6	9	12-11
9.Markovia Markowa	6	6	14-17
10.Grodzisko Dln.	7	4	11-18
11.Plantator Nienadówka	6	4	8-18
12.KS Pawłokoma	7	4	8-27
13.Jawor Krzemienica	6	4	10-17
14.Grom Handzlówka	7	3	7-24
15.Polonia Hyżne	6	0	5-32

A3 RZESZÓW

W Siedlance padło aż piętnaście bramek.

Dębiaki - Radomyślanka II 1:3; ASERTO - Wola Chorzelowska 1:6; Czarni - Cmolas 3:2; Werynia - Babicha 4:0; Dobrynin - Złotniki 4:0; Chrząstów - Wola Mielecka 3:2; Siedlanka - Grochowe 11:4.

1.Czarni Trześń	6	16	23-11
2.Dromader Chrząstów	6	15	18-5
3.Błękitni Siedlanka	6	13	22-9
4. Wola Chorzelowska	6	12	17-8
5.Werynianka Werynia	6	11	8-5
6.ASERTO Trześń	6	10	10-15
7.Strażak Grochowe	6	10	15-16
8.Potok Dobrynin	6	7	10-11
9.LKS Dębiaki	6	6	7-10
10.Radomyślanka II	6	6	7-15
11.LKS Babicha	6	5	9-19
12.Tempo Cmolas	6	4	10-17
13.Złotniczanka Złotniki	6	3	1-22
14.Start Wola Mielecka	6	2	7-15

A1 STALOWA WOLA

W Trześni obie drużyny strzeliły bramki w doliczonym czasie gry drugiej połowy.

Skopanie - Jastkowice 0:5; Zakrzów - Chwałowice 1:0; Żupawa - Tarnowska Wola 4:2; Trześń - Wielowieś 2:2; Rozwadów - Żabno 1:2; Zarzecze - Ocice 5:3; Jadachy - Kłyżów 3:1.

1.OKS Wielowieś	7	17	30-5
2.Płomień Trześń	7	17	22-7
3.LKS Żabno	7	15	16-8
4.Jeziorak Chwałowice	7	14	15-9
5.Junior Zakrzów	7	11	12-10
6.San Rozwadów	7	10	12-10
7.KS Żupawa	7	10	15-25
8.Koniczynka Ocice	7	8	18-17
9.Bukowa Jastkowice	7	8	15-16
10.KP Zarzecze	7	10	23-16
11.Wisan Skopanie	7	7	11-17
12.San Kłyżów	7	7	11-18
13.LZS Jadachy	7	3	5-36
14.Tarnowska Wola	7	1	11-23

A2 STALOWA WOLA

Ulanów zwycięstwo zapewnił sobie w doliczonym czasie drugiej połowy.

Ulanów - Giedlarowa 3:2; Bielniny - Sójkowa 2:3; Grabniak - Przychojec 1:8; Podwolina - Górno 1:1; Brzyska Wola - Pogoń II 1:2; Wola Zarczycka - Krzeszów 4:2; Groble - Sokół 2:0.

1.Pogoń II Leżajsk	7	15	24-6
2.Jodła Przychojec	7	14	17-6
3.Czarni Sójkowa	7	13	16-11
4.Retman Ulanów	6	12	15-13
5.Azalia Wola Zarczycka	7	12	11-9
6.Sokół Hucisko	6	12	8-7
7.Milenium Bieliny	7	11	14-11
8.GKS Groble	7	8	11-11
9.LKS Brzyska Wola	7	8	7-8
10.Rotunda Krzeszów	7	7	8-13
11.KS Podwolina	7	7	7-19
12.Górnovia Górno	6	6	7-8
13.Grabniak Hucisko	6	4	7-23
14.Victoria Giedlarowa	6	2	6-11

B1 DĘBICA

LKS Brzeźnica wyszarpuje komplet punktów w meczu z rezerwami Lechii Sędziszów Małopolski.

Brzeźnica - Lechia II 4:3; Nockowa - Borkovia 3:3; Wolica Piaskowa - Klęczany 1:1; Krzywa - Lubzina 2:1; Bystrzyca - Mała 7:1

1. Wolica Piaskowa	**5**	**13**	**14:4**
2. Lechia II	5	9	14:8
3. Lubzina	5	9	17:8
4. Bystrzyca	5	9	15:7
5. Klęczany	4	7	9:3
6. Borkovia	5	7	7:15
7. Brzeźnica	4	6	14:15
8. Krzywa	5	6	6:11
9. Mała	5	3	12:24
10. Nockowa	5	1	7:20

B2 DĘBICA

LKS Zasów-Mokre nie daje szans rezerwom LKS Pustków.

Jodłowa - Zawada 3:2; Zasów-Mokre - LKS II Pustków 8:1; Wiewiórka - Żdżary 2:2; Korzeniów - Kamieniarz II 0:1; Łęki Górne - Stasiówka 2:3

1. Jodłowa	**5**	**12**	**11:6**
2. Stasiówka	5	10	9:6
3. Zasów-Mokre	5	9	20:11
4. Kamieniarz II	5	7	7:6
5. LKS II Pustków	5	7	10:14
6. Wiewiórka	5	7	7:6
7. Zawada	5	7	15:14
8. Żdżary	5	6	7:10
9. Łęki Górne	5	4	9:13
10. Korzeniów	5	1	3:12

©℗

eprasa.pl 4f59a89feb

PIŁKA NOŻNA | KLASY B, LIGI KOBIET

TOP, Kostek, PM

B JAROSŁAW

Łazy - Duńkowice 1:3; Zadąbrowie - Munina 2:2; Michałówka - Roźwienica 0:7; Sośnica - Kidałowice 2:3; Boratyn - Wietlin 1:8; Jankowice - Młyny 1:4; Węgierka - Przedmieście 8:4.

1.Babiś-Syrenka Roźwienica	7	17	20-2
2.Victoria Kidałowice	7	17	17-4
3.KS Jankowice	7	15	27-12
4.Szkło Młyny	7	15	22-7
5.KS Węgierka	7	15	27-9
6.Strażak Sośnica	7	12	20-10
7.Pro-100 Wietlin	7	12	23-17
8.Wesoła Zadąbrowie	7	11	12-11
9.Przedmieście Jarosław	7	7	18-18
10.LKS Duńkowice	7	7	10-10
11.LKS Munina	7	6	14-14
12.Łazowianka Łazy	7	3	4-22
13.Sanovia Michałówka	7	3	10-41
14.Olimpia Boratyn	7	0	4-48

B LUBACZÓW

Łukawiec - Płazów 6:0; Zalesie – Futory 0:10; Opaka – Korzenica 0:3; Mołodycz - Ruda Różaniecka 0:3.

1.Błękitni Futory	5	15	29-5
2.Unia Łukawiec	6	15	20-4
3.LKS Korzenica	6	12	33-7
4.Tanew Wola Wielka	5	9	11-8
5.Ruda Różaniecka	6	9	18-14
6.LKS Mołodycz	5	6	6-22
7.Błękitni Zalesie	5	3	6-28
8.Walter Opaka	5	3	4-16
9.Leśnik Płazów	5	0	1-34

B PRZEMYŚL

Olszynka – Hurko 5:3; Niziny - Kalników 3:0; Walawa – Huwniki 0:2; Batycze – Czuwaj II 0:3; Pikulice - Arłamów II 2:3; Trójkczyce - Sierakośce 2:1; Orzechowce – Fredropol 3:6.

1.Wiar Huwniki	7	17	23-8
2.Unia Fredropol	7	16	19-8
3.LKS Olszynka	7	16	17-10
4.KS Arłamów II	7	15	19-8
5.Korona Trójczyce	7	15	16-12
6.Wiar Sierakośce	7	11	16-11
7.San Hureczko	7	11	21-13
8.Walawianka Walawa	7	9	10-13
9.Czuwaj II Przemyśl	7	9	22-23
10.KS Niziny	7	9	9-7
11.Artmax Pikulice	7	4	10-20
12.Rada Orzechowce	7	3	12-20
13.LKS Batycze	7	3	5-19
14.Cresovia Kalników	7	1	5-31

B PRZEWORSK

Pierwsze punkty stracił Piast, remisując w Świętoniowej. Pierwsze zwycięstwo odniosła Kramarzówka.

Żurawiczki - Gać 3:0; Świętoniowa - Nowosielce 2:2; Rozbórz Długi - Cieszacin Wielki 3:5; Tryńcza - Kisielów 4:1; Kramarzówka - Babice 1:0; Pełnatycze - Wierzbna 1:6; Maćkówka - Jagiełła 3:4.

1.Zorza Jagiełła	7	21	27-6
2.Piast Nowosielce	7	19	30-8
3.Wisłoczanka Tryńcza	7	15	24-13
4.Błękitni Wierzbna	7	15	25-8
5.Żuraw Żurawiczki	7	12	22-11
6.Wisłok Świętoniowa	7	10	13-12
7.UNUM Babice	7	9	12-15
8.KS Kisielów	7	9	9-15
9.Iskra Cieszacin Wielki	7	9	16-25
10.KS Pełnatycze	7	7	13-26
11.Błękitni Maćkówka	7	6	14-24
12.Gacovia Gać	7	6	9-20
13.Wojak Kramarzówka	7	4	5-24
14.Huragan Rozbórz Długi	7	3	10-22

B1 KROSNO

Lutowiska - Łukowe 2:3, Polańczyk - Czaszyn 4:2, Poraż - Mrzygłód 7:0, Srogów Górny - Jankowce 2:1, Czerteż - Baligród 3:0, Zagórz - Myczkowce 7:1.

1.Osława Zagórz	7	19	31-6
2.Juventus Poraż	7	16	24-15
3.Bieszczady Jankowce	7	13	28-15
4.KS Baligród	7	12	15-14
5.ULKS Czerteż	7	11	10-12
6.Zalew Myczkowce	7	10	23-17
7.Srogów Górny	7	10	11-10
8.Gabry Łukowe	7	9	17-20
9.San Mrzygłód	7	7	7-21
10.LKS Czaszyn	7	6	15-24
11.Nelson Polańczyk	7	4	6-17
12.Otryt Lutowiska	7	4	14-30

B2 KROSNO

Jabłonka - Górnik II Strachocina 0:7, Hłudno - Markowce 5:4, Bażanówka - Golcowa 4:1, Dydnia - Bukowsko 2:5, Jaćmierz - Konieczkowa 2:3, Odrzechowa - Zgoda II Zarszyn 3:1, Wesoła - Niebocko 1:3.

1.Górnik II Strachocina	7	19	26-8
2.LKS Hłudno	7	17	20-10
3.Victoria Niebocko	7	15	17-6
4.Bukowianka Bukowsko	7	13	24-8
5.Orzeł Bażanówka	7	12	15-14
6.LKS Golcowa	7	11	23-13
7.LKS Wesoła	7	10	12-9
8.Orkan Markowce	7	9	29-18
9.Tytan Konieczkowa	7	9	29-24
10.Zgoda II Zarszyn	7	9	19-18
11.LKS Odrzechowa	7	8	14-13
12.Jutrzenka Jaćmierz	7	8	9-11
13.Zryw Dydnia	7	0	6-27
14.Orły Jabłonka	7	0	2-66

B3 KROSNO

Lider tabeli Cisy Jabłonica Polska umocnił swoją pozycję, pewnie pokonując ekipę z Rymanowa-Zdroju aż 8:1.

Milcza - Iskrzynia 2:2, Jabłonica Polska - Rymanów Zdrój 8:1, Wróblik Szlachecki - Kombornia 1:2, Jaśliska - Krościenko Wyżne 2:1, Jasienica Rosielna - Trześniów 4:2, Jasionów - Głębokie 5:1. Pauza: Pustyny.

1.Cisy Jabłonica Polska	7	21	38-6
2.Jasiołka Jaśliska	6	15	22-6
3.Orzeł Pustyny	6	15	21-7
4.LKS Głębokie	7	12	26-13
5.Orzeł Milcza	7	10	10-23
6Wisłok Krościenko Wyżne	6	9	16-9
7.JKS Jasionów	6	9	16-15
8.Błękitni Jasienica Rosielna	6	9	11-13
9.Florian Rymanów Zdrój	6	9	11-18
10.Iskra Iskrzynia	6	7	16-12
11.Dwór Kombornia	6	3	4-21
12.Iskra Wróblik Szlachecki	6	3	5-30
13.Sokół Trześniów	7	0	9-32

B4 KROSNO

Wojaszówka - Kobylany 10:0, Węglówka - Chorkówka 2:5, Faliszówka - Miejsce Piastowe 10:0, Potok - Pasja Krosno 4:3, Brzezówka - Iwla 2:1, Jasionka - Łęki Strzyżowskie nie odbył się – goście nie przyjechali. Pauza: Iwonka II.

1.Orzeł Faliszówka	7	18	32-10
2.Rędzianka Wojaszówka	7	16	32-6
3.LKS Brzezówka	6	15	18-7
4.Iwonka II Iwonicz	6	13	19-8
5.Iwełka Iwla	7	10	14-12
6.Huragan Jasionka	5	9	13-9
7.Miejsce Piastowe	6	9	13-15
8.Nurt Potok	6	7	13-17
9.Rotar Węglówka	7	6	20-20
10.Victoria Kobylany	6	6	7-29
11.Nafta Chorkówka	6	5	12-14
12.Pasja Krosno	7	5	13-25
13.LKS Łęki Strzyżowskie	6	0	4-38

B5 KROSNO

Pstrągówka - Błażkowa 6:2, Warzyce - Brzyska 0:2, KS II Zarzecze – Święcany 0:4, Łubno Szlacheckie - Hankówka-Brzyszczki 5:1, Łubienko - Łężyny 1:2, Szebnie - Nowy Glinik 5:2.

1.Gaudium Łężyny	7	21	26-11
2.Standart Święcany	7	18	21-7
3.Jasiołka Szebnie	7	17	21-10
4.Tajfun Łubno	7	16	25-8
5.Liwocz Brzyska	7	15	16-6
6.Zorza 03 Łubienko	7	12	21-12
7.Orły Pstrągówka	7	7	19-21
8.Jasiołka Hankówka 7	48-22		
9.LKS Warzyce	7	4	5-19
10.Wisłoka Błażkowa	7	3	6-23
11.Dragon Nowy Glinik	7	2	6-19
12.KS II Zarzecze	7	2	8-24

B1 RZESZÓW

37 goli padło w 5. kolejce. Najwięcej zobaczyli kibice w Rudnej Wielkiej.

Korona II Rzeszów - Bratkowice 0:5; Rudna Wielka - Dąbrowa 9:0; Świlcza - Biała 6:0; Rudna Mała - Hermanowa 2:4; Borek Stary - KS II Przybyszówka 4:1; Mrowla - Strug II Tyczyn 5:1.

1.Rudnianka Rudna Wielka	5	15	26-5
2.Bratek Bratkowice	5	13	14-4
3.Mrowlanka Mrowla	5	13	13-5
4.LKS Hermanowa	5	12	22-10
5.Rudzik Rudna Mała	5	9	12-9
6.Świlczanka Świlcza	5	6	14-13
7.Start Borek Stary	5	4	6-9
8.Strug II Tyczyn	5	4	10-15
9.LKS Biała	5	3	7-17
10.KS II Przybyszówka	5	3	4-15
11.Dąb Dąbrowa	5	3	6-19
12.Korona II Rzeszów	5	3	2-15

B2 RZESZÓW

Szufnarowa - Lubenia 3:0; Mogielnica - Strzyżów 2:7; Wysoka Strzyżowska - Grodzisko 1:0; Dobrzechów - Połomia 2:1, AP Wisłok Strzyżów - Kozłówek 7:0.

1.Wisłok Strzyżów	5	15	22-5
2.Grom Mogielnica	5	12	15-11
3.AP Wisłok Strzyżów	5	12	16-5
4.Wysoka Strzyżowska	5	12	15-6
5.Albatros Szufnarowa	5	6	7-9
6.Korona Dobrzechów	5	6	10-17
7.Start Lubenia	5	4	7-11
8.Grunwald Połomia	5	3	8-12
9.Huragan Kozłówek	5	3	6-18
10.Sokół Grodzisko	5	1	4-16

B3 RZESZÓW

HALO Hyżne - Husów 3:2; Albigowa - Kraczkowa 1:2; Harta - Błażowianka II Błażowa 3:2. Pauza: Chmielnik.

1.Czarni Kraczkowa	6	15	22-5
2.HALO Hyżne	5	11	12-4
3.Orzeł Harta	5	10	7-7
4.Błażowianka II Błażowa	5	6	11-16
5.Arka Albigowa	5	4	10-8
6.Pogórze Husów	5	4	7-12
7.Galicja Chmielnik	5	1	4-21

B4 RZESZÓW

Włókniarz II Rakszawa - Białobrzegi 2:2; Wysoka - Budy Łańcuckie 8:0; Wólka Podleśna - GKS II Trzebownisko 1:2; Łukawiec - Wola Dalsza 2:4; Kosina - Brzóza Stadnicka 3:3; Palikówka - Czarna 2:0. Pauza: Rogóżno.

1.Orzeł Wysoka	5	15	19-3
2.Włókniarz II Rakszawa	5	13	23-3
3.GKS II Trzebownisko	5	12	24-6
4.Wisłok Czarna	6	10	12-7
5.Leśna Wólka Podleśna	6	10	12-9
6.Dąb Kosina	6	10	17-9
7.Brzóza Stadnicka	6	10	24-8
8.Wola Dalsza	6	9	18-13
9.Palkovia Palikówka	6	9	19-15
10.Brzeg Białobrzegi	5	7	9-11
11.ŁKS Łukawiec	6	0	4-31
12.Budy Łańcuckie	5	0	3-36
13.Szarotka Rogóżno	5	0	2-35

B5 RZESZÓW

Sokół Malinie powiększył przewagę nad resztą stawki.

Krzemienica - Strażak II Grochowe 1:2; Rzędzianowice - Gliny Małe 1:0; Ławnica - Trzciana 1:2; Górki - Borowa 4:2; Padew Narodowa - Victoria II Czermin 4:3; Jaślany - Malinie 1:4.

1.Sokół Malinie	6	18	18-4
2.Błysk Górki	6	12	10-12
3.Strażak II Grochowe	6	12	15-11
4.Wiśnia Trzciana	6	12	16-12
5.Padew Narodowa	6	12	13-11
6.Victoria II Czermin	6	11	20-11
7.Rzędzian Rzędzianowice	6	10	16-15
8.Wisła Gliny Małe	6	7	8-10
9.Jutrzenka Ławnica	6	6	13-9
10.Pitmark Jaślany	6	6	11-14
11.Grom Krzemienica	6	0	5-18
12.Wisłoka Borowa	6	0	7-25

B6 RZESZÓW

Atut II Podborze - Wierzchowiny 4:2; Tuszyma - Piast II Wadowice Górne 3:5; Dulcza Wielka - Żarówka 3:1; Dulcza Mała - Pień 2:3; Dąbrówka Wisłocka - Goleszów 8:0; Janowiec - Zgórsko 12:0.

1.Sokół Pień	6	18	22-5
2.Janovia Janowiec	5	13	23-3
3.Dąbrówka Wisłocka	5	12	29-7
4.Piast II Wadowice Górne	6	12	26-14
5.Atut II Podborze	6	11	16-13
6.Sprint Żarówka	6	10	14-11
7.Jamnica Dulcza Wielka	6	9	19-13
8.Madras Goleszów	6	9	10-31
9.KS Zgórsko	6	6	11-29
10.KS SMP Tuszyma	6	3	8-20
11.LKS Wierzchowiny	6	0	11-27
12.Apollo Dulcza Mała	6	0	8-24

B7 RZESZÓW

Hadykówka - Ostrowy Baranowskie 3:0; Krzątka - Trzęsówka 1:3; Kolbuszowianka II - Widełka 1:4; Komorów - Raniżów 1:0; Przedbórz - Przyłęk 2:3; Majdan Królewski - Hucina 2:1. Pauza: Dzikowiec.

1.Kolbuszowianka II	6	15	23-8
2.Raniżovia Raniżów	6	12	13-10
3.Vigor Trzęsówka	5	12	15-3
4.Błękitni Komorów	6	11	10-5
5.KS Dzikowiec	5	9	19-11
6.Ceramika Hadykówka	5	9	7-6
7.Majdan Królewski	6	8	10-9
8.LZS Krzątka	5	7	10-10
9.Marmury Przyłęk	6	7	11-21
10.Wilga Widełka	5	6	12-11
11.LKS Hucina	6	4	10-20
12.Huragan Przedbórz	6	4	8-13
13.Ostrowy Baranowskie	5	0	3-24

B1 STALOWA WOLA

Sokół Sokolniki odniósł szóste zwycięstwo, tym razem we Wrzawach.

Wrzawy – Sokolniki 0:6, Dąbrowica – Kopcie 2:0, Chmielów – Sobów 4:2, Grębów – Serbinów 4:5, Knapy – Skowierzyn 8:0, Stale – Baranów Sandomierski 0:1. Pauza: Cygany. Zaległy mecz z 3. kolejki: Cygany – Stale 0:12.

1.Sokół Sokolniki	7	19	44-6
2.KS Kopcie	7	16	18-6
3.Płomień Chmielów	6	14	27-6
4.Strzelec Dąbrowica	6	13	42-7
5.Wspólnota Serbinów	7	13	15-16
6.Kolejarz Knapy	6	10	40-12
7.Słowianin II Grębów	6	9	29-10
8.GAS Baranów	7	9	8-13
9.Transdźwig Stale	6	7	24-10
10.Unia Skowierzyn	7	6	9-29
11.San Wrzawy	6	6	7-16
12.Iskra Sobów	7	0	6-28
13.LZS Cygany	6	0	0-110

B2 STALOWA WOLA

Krzaki-Słomiana – Zdziechowice 8:0, Glinianka – Rudnik nad Sanem 7:2, Kurzyna – Jarocin 0:0, Zaklików – Kopki 9:0, Turbia – Przędzel 7:0, Pysznica – Rzeczyca Długa 4:1, Wola Rzeczycka – Bojanów 9:0.

1. Herosi Krzaki-Słomiana	7	17	47-13
2. Orzeł Glinianka	7	17	38-18
3. KS Jarocin	7	17	19-4
4. Sanna Zaklików	7	13	37-11
5. Lotnik Turbia	7	13	25-7
6. Olimpia II Pysznica	7	13	23-19
7. WKS Kurzyna	7	10	10-17
8. LZS Wola Rzeczycka	7	9	24-13
9. Wichry Rzeczyca Długa	7	8	16-15
10. Orzeł Rudnik	7	8	13-21
11. Polonia Przędzel	7	5	9-27
12. Huragan Zdziechowice	7	3	5-37
13. Korona Bojanów	7	3	4-37
14. Jutrzenka Kopki	7	1	7-38

B3 STALOWA WOLA

Maciej Heliniak zdobył trzy bramki dla Sanu w zwycięskim meczu w Kuryłówce.

Chałupki Dębniańskie – Harasiuki 2:0, Łętownia – Biedaczów 4:1, Kuryłówka – Wierzawice 3:5, Sarzyna – Dębno 1:4, Jelna – Tarnogóra 0:5, Brzóza Królewska – Łukowa 2:1. Pauzowało Stare Miasto.

1. Advit Łętownia	7	16	23-11
2. Atlantic Chałupki	6	16	16-5
3. San Wierzawice	6	15	27-10
4. Staromieszczanka	6	15	14-4
5. Jutrzenka Dębno	7	15	16-7
6. Kłyż Tarnogóra	7	12	14-12
7. Azalia Brzóza Królewska	6	9	13-15
8. Złotsan Kuryłówka	7	9	12-15
9. KS Sarzyna	6	7	9-12
10. KS Łukowa	7	4	4-13
11. Francesco Jelna	6	3	7-18
12. Orzeł Biedaczów	6	3	5-23
13. Tanew Harasiuki	7	0	9-24

LIGI KOBIET

1 liga: Pierwszej porażki w sezonie doznały piłkarki Resovii. Posrkomił ich lider z Olsztyna. Rzeszowianki spadły na 5. miejsce.

WYNIKI: Resovia - Stomilanki Olsztyn 0:3; KKP Bydgoszcz - Czarni II Sosnowiec 0:1, LZS Stare Oborzyska - Medyk Konin 2:1; Trójka Staszkówka/Jelna - Polonia Środa Wielkopolska 0:1; MKS Myszków - Lech/UAM II Poznań 1:1; Unia Lublin - Sportowa Czwórka Radom 3:4.

2 liga: Piłkarki Sokoła zrehabilitowały się za ostatnie niepowodzenia w lidze i awansowały na 7. miejsce w rozgrywkach.

WYNIKI: MOSiR Lubartów - Sokół Kolbuszowa Dolna 0:9 Kot cztery, Ożibko trzy, Jużecka, Krzyśko; Ślęza II Wrocław - PTC Pabianice 5:2; UKS Wisła Kraków - Ostrovia 1909 Ostrów Wielkopolski 5:1; Respekt Myślenice - Bielawianka Bielawa 1:9; UJ II Kraków - Zabierzów Bocheński 0:5; Iskra Tarnów - GKS II Katowice 2:2.

3 liga:

Premierowe trzy punkty zainkasowały piłkarki DAP-u Dębica.w tabeli najwyżej z naszych jest Stal Łańcut. Traci do lidera 6 punkt, zajmuje 3. miejsce. Czwarty jest Izolator.

DAP Dębica - Avia Świdnik 2:0 Bielatowicz, Jeż; Podgórze Kraków - Pogorzyce 4:0; Stal Łańcut - FSA Kraków 0:3; Beniaminek Krosno - Puszcza Niepołomice 0:0; KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Iskra II Tarnów 6:0; Izolator Boguchwała - Iskra Brzezinka 0:2. ©℗

eprasa.pl 4f59a89feb

SIATKÓWKA | REPREZENTACJA POLSKI

ME dla Polaków udane, ale... źle rozplanowane

Polscy siatkarze zaliczą mistrzostwa Europy do udanych po tym, jak obronili tytuł i wywalczyli awans na igrzyska olimpijskie 2028 w Los Angeles. Biało-Czerwoni nie podobało się jak rozplanowany był trwający blisko 3 tygodnie turniej.

Jacek Kmiecik

Polacy ponad dwa tygodnie spędzili w Sofii, gdzie rozgrywali mecze fazy grupowej i pucharowej do ćwierćfinału. Byli jedną z bardziej uprzywilejowanych ekip, bo przenieść musieli się dopiero na mecze w strefie medalowej do Mediolanu. W Bułgarii doskwierały im jednak długie przerwy pomiędzy niektórymi meczami.

- Szesnaście dni, zaraz będzie siedemnaście, jak już tutaj jesteśmy. Długie są te mistrzostwa i nie wiem, czy trochę nie za długie. Ja oczywiście lubię grać, tylko że jest strasznie dużo przerw w grupie, przed 1/8 finału i ćwierćfinałem. Może powinno być trochę bardziej intensywnie. Ja wiem, że są przeloty i tak dalej, ale strasznie ten turniej jest rozłożony - przyznał przyjmujący Tomasz Fornal po ćwierćfinale z Niemcami i cieszył się na podróż do Mediolanu i zmianę otoczenia. - Dużo czasu spędzamy razem, więc na pewno widać też już po nas było zmęczenie przez ostatnie dwa-trzy dni w Bułgarii, że każdy już trochę czekał na ten ćwierćfinał, chciał go zagrać.

FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Siatkarze i trener reprezentacji Polski Nicola Grbić (na pierwszym planie) podczas konferencji po przylocie z mistrzostw Europy

Jednym z zespołów, który najwięcej podróżował w trakcie mistrzostw Europy, była Francja, która w finale przegrała z Polską 1:3. - Mieliśmy szczęście, że nie musieliśmy podróżować, jak Francuzi, którzy fazę grupową rozgrywali w Rumunii, na dwa mecze pucharowe przenieśli się do Bułgarii, a o medale zagrali we Włoszech - przyznał rozgrywający Marcin Komenda.

Turniej był rozciągnięty w czasie ze względu na zwiększoną w ostatnich latach liczbę uczestników, która urosła do 24 drużyn. Zostały podzielone na cztery grupy po 6 zespołów, w pierwszej fazie turnieju każdy z nich musi więc rozegrać po 5 meczów. Ze względu na to, że rozgrywki odbywały się w czterech krajach, oprócz czasu na odpoczynek, trzeba również przeznaczyć dni na podróż pomiędzy państwami. - To jest problem małych federacji, reprezentacji, które nie mają dobrych wyników, nie mają znaczącej tradycji, nie mają możliwości gry w Lidze Narodów. Dla nich grać w mistrzostwach Europy to jest fantastyczne doświadczenie. I ja rozumiem to, że jeśli CEV chce rozwijać siatkówkę, to jest dobry pomysł, żeby oni grali. Jeśli ty chcesz być lepszym, musisz grać z mocnymi przeciwnikami, musisz grać w Lidze Narodów, bo wtedy jest dużo meczów, w których musisz się nauczyć grać - tłumaczył trener Polaków Nikola Grbić.

Rozszerzenie imprezy stwarza jednak problem dla najlepszych ekip walczących o medale.

- Czasami jest nam trudno grać dużo meczów. Jest trudno w ME, które trwają trzy tygodnie. Jest trudno nam, trenerom i zawodnikom, ogarnąć wszystko, żeby forma była coraz lepsza aż do końca turnieju - analizował serbski szkoleniowiec, któremu udało się obronić z Polakami tytuł mistrzów Europy. ©℗

PIŁKA NOŻNA | KLASY O

Inter Gnojnica poszedł za ciosem, nie zatrzymuje się LKS Zarszyn

DĘBICA

Za ciosem poszli piłkarze beniaminka z Gnojnicy, którzy wygrali drugi mecz z rzędu. Istotną cegiełkę do sukcesu dołożył bramkarz Benedykt Stec, który przy stanie 2:2 obronił rzut karny.

Golemki - Gnojnica 3:4 (2:1) Pociask 18, M. Kantor 31, M. Stefanik 90+1 - P. Charchut 31, Baran 47, Kłósek 71, Jasek 77; **Kolbuszowianka - Sędziszów Małopolski 1:1 (1:1)** Nowicki 30 - Ogrodnik 24; **Stal II - Wadowice Górne 1:1 (0:0)** Ziobroń 57 - Wrzesień 70; **LKS Pustków - Podborze 0:2 (0:1)** Konrad Szczur, Węgrzyn; **Brzostek - Chemik 0:1 (0:1)** Ziobro; **Głowaczowa - Igloopol II 1:2 (0:2)** Pyskaty - Sz. Kożuchowski dwie; **Ostrowy Tuszowskie - Smoczanka 2:4 (0:2)** Sz. Komaniecki, Kubiński - sam. dwie, Lisowski, Burdzel; **Stara Jastrząbka - Czermin 3:1 (1:0)** Strzałka, Cetnarski, Czerwiec - Bugaj.

1.Lechia Sędziszów Młp.	8	19	27-5
2.Kolbuszowianka	8	17	32-9
3.Chemik Pustków	8	17	15-10
4.Stara Jastrząbka-Róża	8	15	17-14
5.Stal II Mielec	8	14	20-9
6.Piast Wadowice Górne	8	14	19-14
7.Atut Podborze	8	14	14-11
8.Głowaczowa	8	13	19-16
9.Smoczanka Mielec	8	11	15-13
10.Igloopol II Dębica	8	11	14-15
11.Victoria Czermin	8	10	32-27
12.Brzostowianka Brzostek	8	10	18-18
13.Inter Gnojnica	8	7	10-23
14.LKS Pustków	8	7	14-32
15.Kamieniarz Golemki	8	3	12-29
16.Ostrowy Tuszowskie	8	0	7-40

JAROSŁAW

Passę zwycięstw na własnym boisku podtrzymał beniaminek z Arłamowa, wysoko wygrywając z Sanoczanką. Lider z Przemyśla wygrał po raz siódmy.

Chłopice - Pawłosiów 4:0 (2:0) Łukasiewicz 9, 68, samob. 22, Karólak 52; **Czuwaj - Zdrój 6:0 (2:0)** Żołyński 24, Broda 41, 54, 54, Świst 51, 53, Podbilski; **Tuczempy - Wólka Pełkińska 1:4 (1:2)** Bród 37 - samob 5, Marques 42, 61, Pietluch 69; **Arłamów - Święte 5:0 (4:0)** Sula 29, 45+2, Adamski 39, samob 45+1, Valihura 70; **Pruchnik - Urzejowice 0:1 (0:0)** Bochnak 57; **Gorliczyna - Kańczuga 0:4 (0:0)** Szpytma, Kielich, Krupa, Kos; **Lisie Jamy - Torki 2:2 (2:1)** Roman, Ważny - Rogus, Chrobak; **Przeworsk - Morawsko** 30.09.

1.Czuwaj Przemyśl	7	21	23-2
2.MKS Kańczuga	7	16	18-8
3.KS Arłamów	7	15	22-14
4.Orzeł Przeworsk	6	13	15-6
5.Gorliczanka Gorliczyna	7	13	15-13
6.Płomień Morawsko	6	11	9-4
7.Start Lisie Jamy	7	10	17-14
8.Wiraż Chłopice	7	10	10-7
9.Promyk Urzejowice	7	10	9-14
10.Zdrój Horyniec-Zdrój	7	8	14-16
11.Piast Tuczempy	7	7	12-15
12. Wólka Pełkińska	7	7	10-19
13.Orzeł Torki	7	7	9-16
14.Sanoczanka Święte	7	6	6-19
15.Czarni Pawłosiów	7	3	5-20
16.Start Pruchnik	7	1	5-12

KROSNO

Piłkarze LKS-u Zarszyn nie odpuszczają, wygrywając mecz za meczem.

Iwonicz - Zarszyn 1:3 (1:1) Głód 24 - Rafał Niżnik 45+4, 46, 54-karny; **Odrzykoń - Jedlicze 1:1 (0:1)** Peret 48 - Konstantinov 31; **Mrukowa - Wiki Sanok 2:4 (1:3)** Brągiel 38, Stachurski 78 - Cyparski 12, 27, M. Adamski 29, Verbnyy 90; **Ekoball Stal II Sanok - Kołaczyce 4:0 (2:0)** Błażowski 23, 44, Nowak 55, Solecki 79; **Rymanów - Dukla 0:7 (0:5)** M. Mierzejewski 5, Konrad Wajs 6, 27, T. Mierzejewski 29, Czech 42, Wołczański 59, K. Frączek 85; **Ustrzyki Dolne - Brzozów 4:1 (1:0)** dla gospodarzy: F. Fundanicz 45, 56, 63, 70; **Frysztak - Besko 0:1 (0:1)** B. Ostach 17; **Nienaszów - Targowiska 2:1 (2:0)** Leśniak 29, Urban 34 - Stodolak 59.

1. LKS Zarszyn	8	24	20:5
2. Wiki Sanok	8	22	26:8
3. Przełęcz Dukla	8	18	23:11
4. Tempo Nienaszów	8	17	19:12
5. Nafta Splast Jedlicze	8	15	17:9
6. Przełom Besko	8	14	18:13
7. Partyzant Targowiska	8	13	15:9
8. Ekoball IISanok	8	12	19:11
9. Ustrzyki Dolne	8	12	16:11
10. Zamczysko Odrzykoń	8	8	9:14
11. Strzelec Frysztak	8	7	8:13
12. Iwonka Iwonicz	8	6	12:21
13. Start Rymanów	8	6	9:30
14. Ostoja Kołaczyce	8	5	4:15
15. Zamczysko Mrukowa	8	4	8:21
16. Brzozovia	8	1	6:25

RZESZÓW

Do największej niespodzianki doszło w Jasionce, gdzie miejscowy LKS pokonał dotychczasowego wicelidera, Włókniarza Rakszawa.

Niechobrz - Trzeboś 5:0 (3:0) Majda 27, Rachwalski 31, Angerman 45, Angerman 48, Woźniak 68; **Jasionka - Rakszawa 2:0 (1:0)** Cząba, Modrzejewski; **Żołynia - Wólka Niedźwiedzka 1:4 (0:3)** Sowa 77 - Serafin 7, Ożóg 25, Ożóg 40, Rzeszutek 69; **Trzebuska - Sokołów Małopolski 1:0 (1:0)** Pogoda; **Zaczernie - Głogów Małopolski 1:3 (0:1)** Odrzywolski 77 - Tarczyński 45+1, Tarczyński 69, Wilk 77; **Trzebownisko - Błażowa 7:1 (2:1)** Reiman 3, Fedan 14, Płonka 50, Reiman 59, Reiman 68, Nowak 82, Reiman 89 - Kula 32, **Przybyszówka - Strażów 0:1 (0:1)** Witkowski 8; **Malawa - Zgłobień 0:6 (0:3)** Kielar, Kishchuk, Sitek, Heliuta, Cyrulik, Lachowicz.

1. GKS Trzebownisko	8	24	38-6
2. Włókniarz Rakszawa	8	19	20-5
3. Wólka Niedźwiedzka	8	19	24-10
4. Błękit Żołynia	8	16	28-15
5. Głogów Małopolski	8	15	21-15
6. Trzebuska	8	15	13-12
7. Rzemieślnik Strażów	8	14	15-13
8. KS Zaczernie	8	13	25-10
9. LKS Jasionka	8	13	24-16
10. Iskra Zgłobień	8	13	19-15
11. Jedność Niechobrz	8	13	24-11
12. Przybyszówka	8	6	9-21
13. Błażowianka Błażowa	8	4	9-32
14. Sokołów Małopolski	8	3	5-26
15. Zorza Trzeboś	8	0	6-30
16. Strumyk Malawa	8	0	5-48

STALOWA WOLA

Czwarty raz z rzędu wygrał ŁKS Łowisko. Zwycięstwo w Zdziarach rzutem na taśmę zapewniły sobie rezerwy „Stalówki".

Nowa Sarzyna - Pysznica 2:2 (1:2) Kostyra 26, Mieleszko 83 - A. Golik 23, Bajgierowicz 45; **Kamień - Jeżowe 1:0 (0:0)** Podstawek 71; **Nowa Dęba - Gorzyce 3:0 (2:0)** Głód 12, Sobusiak 17, Stypa 80; **Kotowa Wola - Łowisko 2:6 (1:2)** Studnicki 37, Nawrocki 82 - Mytych 2, 67, Mazek 12, Kloc 57, Gumieniak 74, Socha 76; **Zdziary - Stal II SW 1:2 (1:1)** Siudak 32 - Naporowski 5, 90+6; **Stany - Podlesie 2:3 (0:2)** Kozioł 49, Kvaterniuk 84 - Derylak dwie, Socha; **Grębów - Wólka Tanewska 4:2 (2:0)** Piechniak 14, 54, Ivakhnenko 24, Marut 90+5 - Król 61, Jabłoński 68; **Lipa - Siarka II 1:1 (0:1)** Szeser 83-karny - Kmiećkowiak 17.

1.Unia Nowa Sarzyna	8	16	19-11
2.Sokół Kamień	8	16	27-13
3.Stal Nowa Dęba	8	16	26-14
4.ŁKS Łowisko	8	16	26-15
5.Stal II Stalowa Wola	8	15	25-10
6.Słowianin Grębów	8	15	28-18
7.Olimpia Pysznica	8	14	25-12
8.Podlesianka Podlesie	8	14	13-11
9.Tanew Wólka Tanewska	8	9	11-16
10.Sparta Jeżowe	8	8	8-12
11.LZS Zdziary	8	8	10-17
12.Czarni Lipa	8	8	9-17
13.Siarka II Tarnobrzeg	8	7	10-17
14.Stal Gorzyce	8	6	8-13
15.Łęg Stany	8	5	12-35
16.Truck Kotowa Wola	8	4	7-33

Slaff, Kostek, CK, MSZ, SEC ©℗

eprasa.pl 4f59a89feb

SPORT

• **Przemysław Ryński został nowym trenerem Moravii Kopalnia Morawica.** Zastąpi na tym stanowisku Marcina Kołodziejczyka. Moravia zajmuje przedostatnie miejsce w trzeciej lidze. Ostatnio zremisowała 2:2 z JKS-em Jarosław

KOSZYKÓWKA | 1 LIGA KOBIET

Falstart Panter. Za dużo nerwów i pudeł w I kwarcie

Tomasz Ryzner

W 1. kolejce 1 Ligi Kobiet GMM Inox Merger Logistics Pantery Łańcut przegrał u siebie 52:59 z Brother MUKS Poznań. Naszej drużynie brakło m.in. lepszego wejścia w mecz i paru trafień na finiszu potyczki.

Pantery mają nowy zespół. Ze starej gwardii zostały tylko Karolina Giżyńska, Joanna Kobylińska i Maria Wybraniec. W niedzielę w łańcuckiej ekipie debiutowało 6 zawodniczek plus trenerka (Agata Grabowiecka pierwszy raz prowadziła też ekipę seniorek). Szału nie było, choć przy nieco lepszej skuteczności wygrana była do wyszarpania.

Niestety, nasz zespół przez całe spotkanie miał większy lub mniejszy problem z trafianiem do kosza. Najmocniej uwidoczniło się to na starcie pojedynku. Panterom nie wpadło raz, drugi, trzeci, pojawiły się nerwy i w 7. minucie na tablicy zaświecił się wynik 2:16. W II odsłonie poznanianki prowadziły 26:11, a w 26. minucie już 44:28 (46:34 po 30 minutach).

Na otwarcie IV kwarty trafiła Giżyńska, Kobylińska wycelowała zza łuku i zaliczka MUKS-u przestała być bezpieczna. Gdy 36. minucie zza linii 6.75 zapunktowała Kuper , Pantery były już blisko (46:49). Przyjezdne jednak nie spanikowały i uciekły na 56:47.

Wtedy „trójkę" ustrzeliła Molik, łańcucianki wybroniły akcję, Giżyńska trafiła wolne i 37 sekund przed syreną strata wynosiła 5 punktów (52:57). Pantery wymusiły na rywalkach błąd 24 sekund, a ich trenerka zarządziła time-out. Niestety, po wznowieniu Kobylińska źle podała, musiała faulować, Makuła trafiła wolne i było po wszystkim.

O meczu chciałaby zapomnieć Alicja Rogozińska, kapitan Panter (0:10 trafień z gry), a też pewnie Maria Wybraniec(0:5 z gry, 5 fauli w 16 i pół minuty) czy Michella Nassisi (0:6 z gry). W sobotę Pantery grają na wyjeździe z Koroną. Ta w 1. kolejce pauzowała, co wykorzystał Rokton Rzeszów. Nasz 2-ligowiec, choć osłabiony kadrowo, powalczył solidnie z krakowiankami w sparingu (80:86).

FOT. PANTERY ŁAŃCUT/FACEBOOK

Pantery Łańcut źle weszły w mecz i nie zdołały dogonić MUKS-u. Nz. Karolina Giżyńska, która akurat rozegrała całkiem dobre zawody

GMM INOX MERGER LOGISTICS PANTERY ŁAŃCUT - BROTHER MUKS POZNAŃ 52:59 (9:18, 15:17, 10:11, 18:13)

GMM Inox Merger Logistics Pantery: Rogozińska 0 (9 zb., 2 as., 2 prz.), Kobylińska 15 (3x3, 2 as., 3 str., 2 bl.), Nassisi 2, Giżyńska 16 (9 zb., 3 as., 3 bl.), Wybraniec 1 (6 zb.) oraz Mazur 7 (1x3), Bajus 3 (1x3), Kuper 5 (1x3), Molik 3 (1x3). Trener: Agata Grabowiecka.
Brother MUKS: Szloser 14 (9 zb., 4 as.), Dymała 7 (12 zb., 5 as., 5 str.), Zawieja 8 (2x3, 7 zb., 3 str., 3 prz.), Konsek 5, Koralewska 6 (1x3) oraz Bruczyńska 2, Promińska 0, Rój 3, Makuła 13 (2x3, 3 str.), Wolna 1. Trener: Maciej Brodziński. **Widzów**: 205.

Inne wyniki: SMS Łomianki - Basket AZS Ksawerów 78:82, Lider Swarzędz - AZS Uniwersytet Warszawski 73:61, RMKS Rybnik - Ostrovia Ostrów Wlkp. 96:53, ŁKS KK Łódź - Sparta Ziębice 53:71, Lou Tęcza Leszno - Nautiqus AZS Uniwersytet Gdański 67:77. ©℗

SIATKÓWKA | TAURON LIGA MĘSKA

Z reprezentacją Polski zdobył złoto Mistrzostw Europy. Teraz jest w sztabie Asseco Resovii

Marek Bluj

Mateusz Nykiel dołącza do sztabu szkoleniowego Asseco Resovii , w którym wspólnie z Alkiem Achremem będzie pełnił funkcję asystenta trenera Gheorghe Cretu, z którym już współpracował w tej roli.

Mateusz Nykiel, mimo młodego wieku (urodzony 08.04.1997) ma na koncie wiele sukcesów i imponujące CV. W ostatnich latach konsekwentnie rozwijał swoje trenerskie doświadczenie, pracując zarówno w klubach PlusLigi, jak i w sztabach reprezentacji narodowych. Jako członek sztabu reprezentacji Polski w charakterze trenera - statystyka świętował z nią kilka dni temu zdobycie mistrzostwa Europy.

Karierę trenerską rozpoczynał od pracy z młodzieżą. Swoje pierwsze kroki w siatkówce stawiał w roli statystyka w Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla, gdzie zdobył tytuł mistrza Polski z juniorską drużyną w 2017 r. Następnie był członkiem sztabów szkoleniowych drużyn w lidze polskiej i tureckiej, pełniąc funkcję asystenta trenera oraz statystyka i odpowiadając m.in. za analizę gry oraz przygotowanie taktyczne zespołu. Współpracował z klubami z Jastrzębia-Zdroju, Olsztyna, Bełchatowa oraz Stambułu

Równolegle zdobywał doświadczenie w reprezentacyjnej siatkówce, będąc członkiem sztabów reprezentacji Kanady, Australii, Słowenii oraz reprezentacji Polski U23. Obecnie jest również statystykiem seniorskiej reprezentacji Polski. Wraz z prowadzonymi zespołami uczestniczył w najważniejszych turniejach międzynarodowych, zdobywając medale na arenie międzynarodowej.

- Cieszę się, że Mateusz Nykiel dołącza do naszego sztabu szkoleniowego. To ambitny trener, który mimo młodego wieku posiada już bardzo bogate doświadczenie. Wierzę, że jego zaangażowanie, pracowitość i świeże spojrzenie będą cennym wsparciem dla całego zespołu oraz pomogą nam w realizacji celów na nadchodzący sezon - mówi Piotr Maciąg, prezes Asseco Resovii.

Mateusz Nykiel współpracował z Gheorghe Cretu jako jego asystent w reprezentacji Słowenii oraz w PGE GiEK Skrze Bełchatów. Była to udana współpraca, zapewne stąd ten duet znów jest razem w sztabie Asseco Resovii. Trener Cretu ma dołączyć do rzeszowskiej drużyny dzisiaj. M. Nykiel po zakończonych w sobotę ME zjawi się w Rzeszowie kilka dni później.

PRZEBIEG KARIERY ORAZ SUKCESY

*2015/17 - (statystyk) Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla (srebro i złoto MP juniorów, złoto Młodej Ligi)
*2015/17 - (statystyk) KS Jastrzębski Węgiel (brąz PlusLigi)
*2018/19 - (statystyk) reprezentacja Australii mężczyzn
*2018 /20 - (statystyk) reprezentacja Australii kobiet
*2017/18 - 2023/24 - (statystyk) Indykpol AZS Olsztyn
*2019 - (statystyk) reprezentacja Polski U23
*2022 - (statystyk) reprezentacja Kanady
*2023/24 - (statystyk) reprezentacja Słowenii (brąz ME)
*2022/23 - 2023/24 - (asystent trenera) AZS Olsztyn
*2024/25 - (asystent trenera) PGE GiEK Skra Bełchatów
*2025/26 - (asystent trenera) Galatasaray HDI Istanbul (srebro mistrzostw Turcji, finalista Pucharu Turcji)
*2025/26 - (statystyk) reprezentacja Polski (brąz mistrzostw Świata, złoto Ligi Narodów i mistrzostw Europy)
*2026/2027 - Asseco Resovia. ©℗

LEKKOATLETYKA

Kenijczycy porządzili na rzeszowskim festiwalu

Tomasz Ryzner

Jeśli doliczyć biegi młodzieży i dzieci, blisko 2000 osób wzięło udział w 4. Festiwalu Biegowym Pratt&Whitney 2026, który odbył się w Rzeszowie. W biegu głównym na 10 km w rolach głównych wystąpili Kenijczycy z węgierskiej grupy Benedek- Team. Kenijczycy byli mocno na „5".

W niedzielnej imprezie rywalizowano na 5, 10 km (ok 1300 uczestników) i na dystansie 1 mili. Start i metę umiejscowiono przy CH Millenium Hall. „Dycha" okazała się popisem lekkoatletów z Afryki. Pokonali dystans w pół godziny z sekundami (średnia 20 km/h). U mężczyzn zwyciężył Kiptoo Shedarck Kimaiyo (30.08), wyprzedzając rodaka Maiyo Kiptum Hillary Kimaiyo (30:13). Ponad trzy minuty za duetem z Kenii wpadł na metę Paweł Smędowski (Akademia Biegacza Matyldy Kowal, 33:14). Tuż za podium uplasował się rzeszowianin Krystian Puc (Marszał Run Factory, 34:31).

W rywalizacji kobiet wygrała Waigumo Nancy Githaiga (35.55), wyprzedzając Eshter Kakuri (36:31). Daleko za Kenijkami finiszowała Nina Skalak (LKS Burzyn, 39:04). 4. miejsce zajęła rzeszowianka Anna Majka (Pratt&Whitney, 40:10).

Wyniki na 5 km: mężczyźni, Chege Derrick Njoroge (14:16) i Gacheru Raphael Karita (obaj Kenia.,14:27), 3. Patryk Marszałek (Rzeszów, 14:36); **kobiety**, 1. Karolina Giza (Wieliczka, 17:11), 2 Małgorzata Czarnota (Kielce, 17:16), 3. Nundu Ruth Batha (Kenia, 17:44). ©℗

FOT. ASSECO RESOVIA

Mateusz Nykiel został nowym członkiem sztabu szkoleniowego Asseco Resovii. Ma pomóc w realizacji celów w tym sezonie

eprasa.pl 4f59a89feb